

Dzisiejszy numer obejmuje 16 stron druku.

Wiśk Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

6857.

Rok XXIV.

Sobota 3. maja 1924.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **250.000 Mk.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 300.000 Mk.

Prenumerata miesięczna we Lwowie 5.500.000 Mk.

Prenumerata mies. z przes. poczt. 6.200.000 Mk.

Prenumerata miesięczna zagranicą 9.000.000 Mk.

Adres: „Wiśk Nowy”, Lwów, ul. Sokoła I. 4 (dom własny). — Konto poczt. Kasy Oszcz. Nr. 140 954.

Telefon Redakcji i Administracji . . . Nr. 16.



TRZECI MAJA.

Twórcy Konstytucji Majowej.

Jak corocznie, i w tym roku, obchodzi znów cały naród swoje wielkie Święto Odrodzenia, rocznicę wielkopomnej Konstytucji Trzeciego Maja. —

Wraca znów świętana zjawia tego najradośniejszego w dziejach Polski dnia, który czarodziejskim jak gdyby zaklęciem „rozpedził ciemne błędów chmury” i żywiołową siłą wskrzesił w letargu pogrążoną ojczyznę — do nowego życia. I chociaż po zamartwychwstańcu tem moralnym narodu nastąpiły dni klęski i rozpacz, ostał się naród silny i potężny nowym życiem, iakto wiała weli Konstytucja, ostała się dumna narodowa, dająca świadectwo energii i żywotności polskiej, co stała w latach niewoli szeregi bohaterów w śmiałym i wrogiem bój i krwią pisała dzieje porażki i zwycięstwa, co krzepiła żarem miłości Ojczyzny narodowy Związek, by go wreszcie rozpaść w wielkie triumfalne słońce wolności, gorejące dziś nad odrodzoną Polską.

Ten polski „zamach stanu”, polska „rewolucja”, iaką była Konstytucja majowa, to na kłamanie burżuazji przełajających się skrzydeł fałszywie pojętej „wolności szlacheckiej”, to wypowiedziane wojny stracone w kampanii zabobonowi i zaprzeczenie negującej wszelki czyn, a stworzonej przez klasowy przesąd i warcholstwo „veto” opinii, że „Polska niezgodem stoi”, to wszystko było naprawdę wielkim przewrotem i wielką rewolucją. Ale rewolucją twórczą, a nie druzgocącą żelaznymi stopami porządek rzeczy i ład społeczny. —

Ta rewolucja polska, nie głosząca anarchii, a koczująca się w holdzie przed prawowitą władzą, rewolucja, która zamiast burzyć — budowała — jest najpiękniejszą kartą w dziejach nie tylko Polski, ale Europy w owym czasie. Bo w chwili, kiedy Francja broczyła krwią, gdy głotyła strącała w pył nie tylko korony, ale i głowy królewskie, gdy pożoga mordem i grabieżą znaczył swą drogę przewrót francuski, wówczas w Polsce zakwitł najpiękniejszy kwiat — polska „rewolucja”, głosząca zamiast „krwawych hasel odwetu”, hasło jedno tylko: Wolność — Równość — Braterstwo!

W Polsce nie mordował w owym przełomowym okresie brat brata, nie podał rękę do zgody szlachcie herbowej innym warstwom narodu, by wszyscy byli wolni i szczęśliwi, gotowi do czynu, do ratunku zagrożonej Rzeczypospolitej! I dlatego to wielkie dzieło, stanowiące na przykład wrogom przykład, godny naśladowania dla całej Europy, ta najpiękniejsza karta w dziejach narodziła — po wielki pozostanie w pamięci odrodzonego i dziś już wolnego narodu. —

Naród żywy i rwący się na nowo do życia zgniotła ongiś i w kajdany zakuta moskiewska zaboboczość, pruska zdrada i zachłanność austriacka. Jednak łańcuchom niewoli skrapowano już nie rozrywanego rozterka i bezsilnego, zmęczonego choroba, starca, ale tętno i ten po długich latach niewoli nie utracił siły i skruszył hańbiące kajdany.

Oto wspaniały plan Konstytucji, tej prawdziwej szkoły Wolności i jej ukochana. Oto



Ignacy Potocki



Hugo Kołłątaj

wielką spuścizną twórców jej — Staszica, Kołłątaja, Ignacego i Stanisława Potockich i Małachowskiego. —

Naród dziś, jak w latach niewoli, sięga do tej najpiękniejszej z chwil w swych dziejach, by się utrzepić i do dalszej pracy iad budową gmachu państwowego sił nabąć. — I czerpać z niej będzie zawsze, po wieki otuchę i męstwo i trwać ofiarnie przy jej szlendarze. Bo z Konstytucją wiara wstąpiła w dusze, duch Chrobrzych, Sobieskich i Kazimierzów Wielkich odżył w krwi.

Są dni święte narodów, dni ściślejszego

przymienia, dni odwiecznych ustaw. Są dni odrodzenia i dni triumfu narodu nad samym sobą. Takim dniem odrodzenia jest Trzeci Maja. —

Niechaj więc cały naród pamięta o wielkim testamencie tego świętego w dziejach Polski dnia, testamentie, streszczającym się w słowach: Wolność, Równość, Braterstwo. Niechaj ręce wszystkich stanów, klas społecznych i partii wyciągną się do zgody. I niechaj jedność usławi wielki Trud twórczy, który odbudować ma z gruzów i zgłuszczonego zamartwychwstałej Polski. —

ZYGMUNT ŻYWIŃKI.

POLONEZ.

O klawiszach bitnie trąca
Pieśń rycerska, pieśń gorąca!

A husarskich skrzydeł szumy
Pełne chwwały, pełne dumy. —

Na bój wiodą w kul poświęcić
Z chrzestem szabel, utroczyć się.

Jak żaloszny płynie z pola
Targowica... i niewola!

W antyszczambraach, w świetnej gali...
Order błyszczał, nie dźwięk stali...

Coś pociągłiwie w strumy trąca
Niewolnicza pieśń hańbiąca!..

Wiatr od morza szmerze szczyry
Gra pobudka! Szwoleżery!

Budzi jakieś dawne echa
Guzmi rozgwarem dźwięk i strzecha

A przez dale, góry, niwy
Idzie żołnierz nasz prawdziwy!

Od Rarańczy, od Murzamań!
Bór się mu odwieczny kłania. —

Radość! Ból! Chorągwie! Kwiaty!
Duchną groźnie w bruk armaty!

Szepcą ust dziewczęcych wiśnie;
Wróci z wojny, jutro! Dziś nie?

Szara doła, szary kołnierz...
Cicho śpi Nieznany Żołnierz!

Biały krzyż tkwi na ugorze.
Czas w zapomnienie myśl zaorze.

Rzewnie jakoś, uroczyście...
Rozkwitły się drzew kiście.

O bór stary, dziko trąca
Pieśń bojowa, pieśń gorąca!

Lwów, 3 maja 1924 r.

Święto 3-go Maja.

Zarząd O. N. IV. wzywa wszystkich członków do wzięcia gremialnego udziału w uroczystościach narodowych w dniu 3 maja. — Punkt zborny o godz. 9 na placu Bernardyńskim koło figury św. Jana z Dukli.

Związek Polaków wyzn. moż. wzywa wszystkich członków do licznego udziału w uroczystości Trzeciego Maja w szczególności w nabożeństwie w Synagodzie o godz. 10-tej w poranku w sali Instytutu technologicznego, oraz w obchodzie przez Związek urządzonym w szkole żeńskiej im. Sobieskiego przy ulicy Zamarstynowskiej o godz. 5 popołudniu.

Wydział stow. „Skala“ zaprasza członków do gremialnego wzięcia udziału we mszy polowej, zbiórka w sobotę o godz. 8,30 rano, w stowarzyszeniu, wieczór o godz. 7 odbędzie się w sali własnej uroczysty wieczór ku uczczeniu wielkopomnej rocznicy, w niedzielę, 4-go o godz. 12 w południe wspólnie święcone.

Staraniem Koła T. S. L. im. B. Go'dmana i Związku Polaków w. m. odbędzie się dla ludności żydowskiej uroczysty obchód Trzeciego Maja w sobotę, dnia 3 maja o godz. 5-tej popołudniu w sali gimnastycznej szkoły męsk. im. Sobieskiego ul. Zamarstynowska 11.

Organizacja nar. IV. Dzieńnicy urządza w niedzielę, dnia 4 maja o godz. 11.30 przed południem w sali Zakładu głuchoniemych przy

ul. Lyczakowskiej Uroczysty Poranek ku uczczeniu Wielkopomnej Konstytucji Majowej, na którą to uroczystość zaprasza Zarząd wszystkich członków Organizacji i obywateli tej dzielnicy.

Rozkaz Sokół! Wszystkie gniazda sokole zgromadzą się dnia 3 maja o godzinie 9 rano w sali Sokół-Macierzy dla zorganizowania pochodu. Obowiązani są do jawienia

się bezwarunkowo wszyscy druhowie tak u mundurowani, jak bez mundurów.

„Sokół - Macierz“ urządza w sobotę, dnia 3 maja br. Uroczysty Wieczór 3 Maja muzykalno - deklamacyjny z łaskawym współudziałem pp. Ireny Huberówny, Marii Spaczyńskiej, Henryka Massutty, Tow. Spławac. „Bard“. Początek o godz. 7.30. — Bilety do nabycia w „Sokole - Macierzy“.

Miljardowe honorarium autorskie.

KONKURS LITERACKI WYBITNEJ FIRMY WYDAWNICZEJ. — OBFITY PŁON KONKURSOWY. — AUTOR, KTÓRY NAGLE STAJE SIĘ SŁAWNYM. — NAGRODZONA POWIEŚĆ I POSZCZEGÓLNE O NIEJ SĄDY.

(?) Znany duński instytut wydawniczy firmy Gyldendalle w Kopenhadze, rozpisal niedawno temu konkurs literacki na powieść obyczajową o podkładzie filozoficznym, przewidując 70.000 duńskich kor. nagrody za najlepszy utwór.

Nadesłano na konkurs 50 rękopisów. Jury przyznało pierwszą nagrodę powieści Larsensa pt. „Kamień mędrców“. Prócz tego firma wydawnicza nabyła dalszych 9 rękopisów, które zamierza ogłosić drukiem.

Nagrodzony autor, Anker Larsens, mało dotąd był znany. Ogłosił trzy jednaktówki i parę tomów nowel, które nie zdołały nań zwrócić uwagi. Obecnie stał się odrazu sławnym. W kinoteatrach wyświetlają jego podobiznę. Czasopisma ilustrowane podają jego portret razem z artykulami, w których niżej się także życiorys Larsensa. Reporterzy ubiegają się o interwju, powtarza o nim to wszystko, co piszą dziennikarze duńscy, prasa zagraniczna.

Należy przyznać starej firmie wydawniczej

Gyldendall, która w swoim czasie wydała pierwsza dzieła Ibsena i Björnsona, że umie zrecenzować reklamę „swoim“ autorom. Rozesłano egzemplarze recenzyjne nie tylko wszystkim redakcjom w całej Skandynawji, ale także wybitniejszym krytykom, uczonym, politykom, pedagogom, prosząc usilnie o kilka słów w wyrażeniu opinii osobistej o tem dziele na blankiecie, który należało tylko wypełnić i... wrzucić do skrzynki pocztowej.

Georg Brandes, senior krytyków skandynawskich, wyraził się jaknajpochlebniej o nowej pracy Larsensa. Inni krytycy ganił lub chwalił; pochwał było znacznie więcej.

Instytut wydawniczy ogłosił potem wszystkie te „sądy“ razem z... płatność dobrze recenzjami i podzwać się należy, że wysoka nagroda konkursowa razem z honorarium autorskiem, opłaci się firmie sowicie, bo powieść wyszła w 100.000 egzemplarzy, a szkuje się już drugi nakład.

„Kamień mędrców“ nie jest właściwie powie-

STEFAN RAYSKI.

Kronika tygodniowa

W bagnie lwowskim. — Czarna lista topielców. — Prawdziwa idylla. — Nowości literacko-artystyczne. — Sport. — Z galerji typów Lwowa. — Kto z kim romansuje? — Tutejszemu w Lwowie szuka murzynki. — Podróż do kanału. — Awantura w Kulikowie. — Kto chce zwarjować? Walka o trykot. — Marki i zioła. — Tajemnica domu kary. — Mogłoby być gorzej! — Polowanie na krokodyla.

Lwów, 2. maja 1924.

I znowu kapaliśmy się w bagnie przez cały tydzień, jak topielcy z Żelaznej Wody. I znowu deszcz padał, zaniemając Lwów w szalik z pomysłów, w których tarzali się, niczem znajome chore na as... wąż — przechodnie i kobiety i w których tonęli ludzie, ich żony i teściowe, sennotypistki i praczki, manki i córki Koryntu, urzędniczek i posługaczki, kuplerzy i prezosi komitetów dobroczynnych, dyrektorzy i mordercy, kieszonkowcy i postawie sennów, pseudoliteraci o dziwnie słowiańskich pseudonimach i polujące państwowa, poeci i handlowcy, recenzenci teatralni i mecenasi gnójówek, ofiarsi i plutokraci kryminalni, rolę Katanów grający szantażyści i wiamywacze, reporterzy zżalający i psy, dziennikarze piszący jedną notatkę na rok i hochstaplerzy, pijaki i futbolisci, futuryści i inni domopublicyści, ochlapani błotem...

Rozklekotała się i zajęczała płaczem gubionych gdzieś w taciu św. Wita w rynsztokach rozmaitych podeszew i nasiąkniętych posoką dżdżu głowizn przeklęta lwowska idylla błotna i lżyła

ludz, jak stara holbra, przemocą narzucająca im na ul. Rejtana swe wdzięki...

— Tju! — splunął, widząc to, znajomy choletryk z filji pocztowej na ementarzu lyczakowskim i powiesił się na blamwaju, a przyjacielowi meimnu Zygmuntowi zamoczyły się łaski w kabanurzu (widocznie był z Jankiem u Kolońskiego i wypił syron... Przep. Telczaka jnm.) i owszem napisał o nich przeważnie futurystycznie, a z patosem. A wówczas padał także deszcz (przeważnie wieczorem... Przep. m. zakładu pogrzebowego). Ludzie przeważnie moknęli na deszczu na ławeczkach w ogrodzie najczuńskim, jedli kwangle u Skowrona w sosie majonezowym i — pisali sprzeczania notabok, obwiniających ich o zamachy samobójcze... kobiety prały cnotę w deszczowce, teściowe ryczały, psy wyły, artyści także, ale z głok, a futbolisci owszem z zimna, futuryści byli bez posady, kucy bez taryf złotych, a złodzieje bez serca, lirycy i delirycy pisali antykuły za jedną kanapkę, szwaczki romansowały z bankierami i literatami, a krawcy z brabiankami, culenburczycy ze sobą, a wyniatacze błota z pierwszym majem i zakładem czyszczenia m'asta... i tak przeszedł ten opłakany i strugami czarnego i lepkiego oleista oczekujący tydzień...

Węc przewrócił się w grobie stary pijaczyna Tutankamen, kichnął, splunął i przyjechał na łódce morzem Śródziemnem i Polawią do Lwowa, ażeby tu zrobić wywiad z murzynką, która zbiegła od dr. L. z ul. Kraszewskiego. Nie znalazł wprawdzie murzynki, bo deszcz zmylł z niej zupełnie czarną pastę do obuwia, którą była ponajłowana, zapoznał się natomiast z żoną Hassana Agi i ujrzawszy ją w całej nagości, napisał o niej doskonałą recenzję w „Pestce egipskiej“ (i o kolyseu i genialnym autorze Ogryzkowiczu także). Poczem zachorował i zanim stanął mógł do poboru, diabli go wzięli powtórnie i nie miał na pogrzeb, więc

musiał pieszko wrócić do Egiptu. Lepszy już jednak w każdym razie taki powrót nieboszczyka piechotą do ojczyzny piramid i innych głupstw, niż podróż do kanału, jaką odbyła czcigodna pani Bejlo Leblum, która zapadła się razem z całą wygodką i z hukiem wleciała z głową w przepaść. Wkroczyło z odwagą godną bohaterów starożytnych do jany Pogotowie ratunkowe i wyciągnęło ofiarę za nogi na światło dzienne. O wiele gorszą przygodą spotkała mówców wiecowych w Kulikowie. Pasał Bryl — horribile dictum — spadł ze stołu. Działo się dostał po plecach, a wszyscy razem uczestnicy w myśl przysłowia duobus litigantibus tertius gaudet — bli się przez 3 dni dragami i dlatego we Lwowie wychodzić zaczęli 3-cia „Sprawa Ludowa“. Wśród takiej kolowacizny aktualno-aktualno-polit. można zwarjować, a kto nie wie, jak się warjuje, a chciałby a tout pr'x nauczyć się tego, powinien przypatrzeć się grze znakomitego reżysera naszego Żywieckiego w „Myśli“ Andrejewa. Kto zaś pragnie jeszcze żyć na tym padole lez i orzechów amerykańskich, powinien zaopatrzyć się w rewolwer i szpadę i podjąć wzorem cnotliwej Warszawy walkę o... trykot. Bo golizna generalna na scenie i poza sceną zaczyna już naprawdę mierzić i zakrawać na skandal. Życie kulturalne przemienia się w cyrk, w którym pokazuje się za opłatą odziane tylko w skórę i sierść własną zwierzęta. Menażeria zaś w życiu „powojennym“ i menażeria na scenie, to już za wiele. Dwa grzyby w barszcz, który może zaszkodzić, a wywołuje w najlepszym razie zgałę i nudności. Pozaatem mamy targ poznański, a będziany młeli miństwo złotych i groszy, o ile ktoś je oczywiście będzie miał. A trudno, ażeby je posiadał, skoro nie miał nigdy marek, ani... dobrej marki w życiu ekonomiczno-paskarskiem na czarnej giełdzie, zwanej popularnie światem, czyli bilardową kulą ziemską, poręczaną przez hyle lotra w różne strony...

ścią, zawiera długie i dosyć męczące dyzertacje na temat okultyzmu, filozofii nowożytnej i pedagogiki, przewijają się w tej książce dzieje kilku osobników w luźno z sobą powiązanej akcji powieściowej. W końcu rozbrzmiewa powieść spowiedzią byłego katorżnika, który po odbytej karze na galeryach wraca do wsi rodzinnej i usiłuje zrozumieć swe losy. Dochodzi też w końcu do przekonania, że zbrodnię popełnił w okresie kiedy znajdował

się w mocy złych duchów. To przekonanie przywraca mu spokój sumienia; dusza jego odradza się. „Droga prowadząca do Boga — pisze Larsens — ciemną jest i prowadzi przez przepaściste głębie naszej duszy. A to, co się głosi o Bogu, to tylko pojęcia, które mozolnie konstruowane są przez nas. Nie można zrozumieć Boga; trzeba to wszystko przeżyć.

na kaprala i otrzymał rozkaz, przenoszący go do Batawji (na wyspach Sundaiskich w Azji). Po roku, popatrwszy jakiejś malwersacji w służbie wojskowej, uciekł. Przyłapany następnie i stawiony przed sąd wojskowy jako dezerterski, skazany został na pół roku więzienia i degradacji. Po trzech latach na nowo wstępuje do armii kolonialnej jako szeregowiec i awansuje już potem w szybkim tempie aż do zastępcy oficera. W roku 1892 przybywa znowu do Holandji. Po niejakim czasie wraca do Indji, gdzie pozostawia kochankę, murzynkę. Z kobietą tą żył lat dziesięć. Wystąpił w roku 1904 ze służby wojskowej i przeniósł się do zapadłej wioski indyjskiej, gdzie prowadził życie samotnika wśród ludności wiejskiej, której języka nie rozumiał. Była to istna Robinsonada. Jadał tylko to, co sam upolował. Odziewał się, jak dzikus i tak też żył przez lat piętnaście. — Nabawiwszy się chronicznej choroby, został na łogowym alkoholką i skończył niedawno temu w szpitalu w Amsterdamie na delirium tremens.

Brat marnotrawny generała Ludendorfa.

NIEZASZCZYTNE KOLIGACJE, O KTÓRYCH SIĘ NIGDY NIE MÓWIŁO. — AWANTURNICZE ŻYCIE. — ROBINSONADA. — ALKOHOLIK. — DELIRIUM TREMENS.

(?) Paryski „Matin“ zamieścił niedawno temu ciekawy artykuł swego amsterdamskiego korespondenta o awanturniczych przygodach Ryszarda Ludendorfa, rodzonnego brata „sławnego“ generała niemieckiego.

„Sławny“ generał nigdy nie wspominał o tych koligacjach i nie przyznawał się do swego brata. Nie wroszczył się o niego. Zdaje się, że rodzina wyparła się Ryszarda.

Brat „marnotrawny“ generała Ludendorfa — Ryszard Ludendorff, urodził się w Kruszwicy — w Poznańskim około 1861 roku. W gimnazjum rządowym uczył się jaknajgorzej i dopiero prywatnemu nauczycielowi udało się przeprowadzić go aż do szóstej klasy.

Nie zdawszy egzaminu do siódmej, uciekł jako osiemnastoletni młodzieniec z domu rodzicielskiego w świat daleki. Po wielu awanturniczych przygodach przybył do Hardenw'g w Holandji i zaciągnął się tam do służby wojskowej w koloniach. Otrzymałszy z biura werbunkowego 200 holenderskich guilderów, musiał zobowiązać się

Pozatem ktoś w ubiegłym tygodniu ożenił się, z czego niezmiernie radował się nasz kochany i naprawdę sympatyczny referent sportowy, za kims policja biegła po dachach na ulicy św. Zofji i szarżowała do śpiących w cudzych łóżkach cudzych mężów, ktoś zawiadował, wyczekując 6 godzin na kucharkę z tajemniczego domu kary przy ul. Nikorowicza, ktoś poszedł na mecz futbolowy i wrzeszczał: „Harbuz!“, „Patafachi!“ i „Kusz!“, ktoś zbankrutował i powiesił się na przedwojennej opasce na wasy, a jakś folkista zabił sjonistę, ugodziwszy go cebulą w nos, a inny wynalazł serum na szkarlatynę, sobakofobię i matroniówstręd i powędrował za to za kratki...

Wogóle wilgotny tydzień obecny obfituje w wilgotny nasrój i wilgotne zdarzenia i dlatego ludzie piją, jak przedwojenni szewcy. Co z tego wynikać, jeszcze niewiadomo, a jeśli to dłużej potrwa, to dopiero nie będzie nikomu wiadomo, co o tem sądzić...

Mogłoby być jednak gorzej, chociaż z drugiej strony niema złego, któreby na dobre nie wyszło. Więc niech pada deszcz, a trawa niech rośnie. Kto martwi się lysiną, może ją wystawić przez okno na dwór w czasie deszczu, a możliwe, że mu także trawa na głowie wyrośnie... Czego nie życzyć nikomu i kończąc fejtikon ku radości wymienionych wyżej i niewymienionych, których vulgus profanum niesłusznie i niepotrzebnie się domyśla...

Ale nie mówny o tem! (frazes wypożyczony na jeden dzień i dwa lata od Z. Żywickiego). Wyrozumiałym będąc dla błędów i obfędów ludzkich, wołam: Tout comprendre, c'est tout pardonner! O ile deszcz znowu zacznie padać Pełtew zamienią się wkrótce w Nil, a wówczas wybiorę się nad brzegi jego na polowanie na krokodyle i aligatory z nagonką i dancinżiem, na który wszystkich zapraszam.

na pamięć, że sześć lat pozostanie w wojskowej służbie kolonialnej.

Ryszard Ludendorff był z początku wzorowym żołnierzem. Po czterech miesiącach awansował

Falszerze banknotów w pułapce.

DRUKARZ ROSYJSKI FAŁSZUJE BANKNOTY DOLAROWE. — SPÓLNICY. — W JAKI SPO-SÓB PROWADZONO HANDEL BANKNOTAMI. — OSZUKANI OSZUŚCI. — PRZYŁAPANIE GŁÓWNYCH WINOWAJCÓW.

(?) Falszowanie banknotów stało się w latach wojny procederem popłatnym, a ostatnimi czasy namnożyło się tych „przemysłowców“ co nemiara. Zwłaszcza słyszy się wiele o falszerych dolarów, a specjalistami tego fachu mają być Rosjanie.

W Berlinie prowadził taką fabryczkę falszowych dolarów drukarz rosyjski Szubij. Posadał w swoim mieszkaniu drukareńkę, wyposażoną technicznie doskonale; jego falsyfikaty z trudnością tylko można było rozróżnić od prawdziwych banknotów.

Spólnikiem Szubija, był niejaki Moldenhauer. Ten urządził się w ten sposób, że wstępował od szynku do szynku, wypijał tam po kieliszku wódki, płacił falszywym banknotem i otrzymywał resztę w dobrej monecie.

Szubij pozatem dostarczał całe paczki falszowych banknotów rozmaitym osobnikom, którzy płacili za 1 dolar jedną markę rentową.

Raz zdarzyło się, że Szubij wpadł na więk-

szego od siebie oszusta. Zamieniając z jednym takim osobnikiem paczki dolarów na paczki marek, zauważył domtero w domu u siebie, (transakcje odbywały się w podejrzanych szynkach), że tylko parę paczek wierzchnich zawierało marki, reszta były to wycinanki z papieru.

Moldenhauer wpadł również w pułapkę. Sprzy krzywszy sobie powolną wymianę falszowych dolarów, puścił się na handel koniami i płacił za kupione konie falszowymi dolarami. Przypadek sprawił, że człowiek, u którego kupił konia, zapłaciwszy zań falsyfikatami, nabył znów konia u przyjaciela Moldenhauera i zapłacił tymi banknotami. Gdy resztę dolarów ów człowiek wymienił chęć w banku, został oddany w ręce policji, która urządziła też natychmiast pościg za Moldenhauerem i przyłapała go tego samego jeszcze dnia. Moldenhauer wydał Szubija i w końcu obaj przyznali się do winy.

To i owo ze świata.

Osobliwy sukces adwokacki.

Jeden z najwięcej znanych i ogromnem powodzeniem cieszących się obrońców w sprawach karnych Nowego Jorku adwokat Frank Stanton, odniósł niedawno temu sukces, jakiego mógłby mu pozazdrościć każdy z jego kolegów zawodowych.

Oto, jak donoszą tamtejsze dzienniki. Stanton wróciwszy późno w nocy do domu, zaskoczony został widokiem pięciu bandytów, pładrujących jego mieszkanie. — Obrońcę złoczyńców wszelakiego rodzaju, awantura ta stawiała w niezwykłą sytuację. Nie byłoby nic dziwnego, gdyby był zamienił się od razu z obrońcą na prokuratora i sędziego aplikującego wobec rabusiów nawet karę śmierci. Nie chwycił jednak za rewolwer, nie wezwał pomocy policji, nie uciekł, lecz użył swej zwykłej broni: postanowił do bandytów przemówić.

Zaczął od tego, że przedstawił włamywaczom swe zasługi, jakie wobec ich kolegów zawodowych położył, będąc od szeregu lat obrońcą przed sądami Nowego Jorku. Następnie zaś oświecił ich niewdzięcznością okazaną za to, że tyłu z pomiędzy tych kolegów ochronił przed karzącą ręką sprawiedliwości. Wreszcie zaś zakończył apelem do ich „szlachetnych“ uczuć i wspaniałomyślności“.

Skutek przemówienia adwokata Stanton, wygłoszonego ze zwykłym mu patosem, był nadzwyczajny. Złoczyńcy wysłuchali go w milczeniu, uznali rację jego wywodów, zwrócili zrabowane już kosztowności, oraz gotówkę i, przepraszając go bardzo uprzejmie, wynieśli się drogą, jaką przyszli.

Jeden z dzienników paryskich podając do wiadomości swych czytelników tę przygodę amerykańskiego adwokata, czyni ironiczną uwagę, że kandydaci na postów przy zbliżających się wyborach do parlamentu francuskiego, powinni również, jak on, wierzyć w potęgę słowa, wygłoszonego z odpowiednią swadą.

Szczęśliwi ludzie!

Zmarły w sierpniu 1922 roku „król prasy angielskiej“, lord Northcliffe, poczynił w swym testamentie wiele zapisów na cele publiczne, oraz dla osób prywatnych. Obecnie rodzina zmarłego wystąpiła o zwalenie tej części jego testamentu, w której Northcliffe darowuje każdemu współpracownikowi swoich pism trzymiesięczną pensję oraz 1000 funtów szterlingów. Po długich rozprawach sąd przyznał rację dziennikarzom. Szczęśliwi ludzie!

Z dynamitem na konkurenta.

Mieszkańcy miasta Clermont-Ferrant we Francji przed paru tygodniami zostali zbudzeni w

HENNY PORTEN i Harry Liedtke w jednoserjowym, najwspanialsz. dramacie pt. **„Dziś - Apollo“**

1887 **„Nr. Struensee jako obrońca ludu“**

nocy silna detonacja. W jednej chwili całe miasteczko było na nogach. Wszyscy wybiegli na ulicę, myśląc, że domy się wala. Zaalarmowano straż ogólną i policję i zatelefonowano po żandarmów.

Wkrótce ustalono, że dom aptekarza Anteroche stoi w płomieniach. Zaledwie udało się pożar ugasić, nastąpiła druga detonacja, jeszcze silniejsza od poprzedniej, którą było słychać o wiele kilometrów wokoło. Dach apteki zawalił się, a okna wszystkich sąsiednich domów z trzaskiem wyleciały.

Po całonocnej wytężonej pracy, gdy wreszcie pożar ugaszono władze ustaliły, że detonacje były wywołane dynamitem. Nieznany sprawca podłożył w aptecce dynamit z lontem zapalonym. Było to zrobione z pewną fachową znajomością rzeczy, to też podejrzenie padło na pewnego inżyniera, który dość długo mieszkał w domu aptekarza. — Po bliższym jednak śledztwie, wydało się, że sprawcą zamachu był kolega — aptekarz Belloni, który w ten sposób chciał się pozbyć konkurenta. Po śmierci aptekarza Gazet'a, miał on nadzieję objąć jego aptekę, ale nadzieja zawiodła, gdyż Gazet testamentem zapisał swoją aptekę s. nowi przyjacielu, który właśnie objął ją w posiadanie. Wtedy Belloni postanowił użyć radykalnie go środka i literalnie „zniszczyć“ konkurenta.

Operacja na ulicy.

Na jednej z najbardziej ożywionych ulic Londynu zahamowano w tych dniach cały ruch uliczny z niezwykłego zaiste powodu. Oto około 40-letnia kobieta wpała pod koła jednego z omnibusów, które zmiażdżyły jej lewą nogę. Trzeba było stracić 10 minut czasu, na podniesienie ciężkiego wozu i uwolnienie z pod niego owej kobiety.

Jeden z przywołanych lekarzy zdecydował że z powodu krytycznego stanu okaleczonej, należy przeprowadzić natychmiastową amputację zmiążdżonej nogi.

Ponieważ stan owej kobiety nie pozwalał na użycie środka nasennego, przeto operacja została wykonana bez usypiania pacjentki. — Przez cały ten czas ruch uliczny zupełnie wstrzymano i wznowiono go dopiero wówczas, gdy, po skończonej operacji, nieszczęśliwą kobietę odwieziono do szpitala, gdzie dokonano natychmiast drugiej operacji.

Proszę nie ukraść.

W okresie spadku marki niemieckiej Niemcy zamieszkali zagranicą przesyłali do kraju obce waluty w listach poleconych. Słynni ongiś z uczciwości urzędnicy niemieccy otwierali jednak rzekomo dla kontroli owe listy i cenna ich zawartość znikła bez śladu. — Wobec tego wysyłający poczeli zamieszczać na kopertach uprzejmą prośbę: „Proszę nie ukraść“. Napis ów stał się tak częsty, że wywołał skargi ze strony obrażonych urzędników poczty niemieckiej. Władze pocztowe wydały dla uspokojenia ich zarządzenie, aby listy, zawierające tego rodzaju napisy były wysyłane tylko wówczas, skoro istotnie zawiera ją pieniądze.

Człowiek - sztandar.

Towarzystwo akademickie Zjednoczenie wydało w kwietniu br. specjalny numer swego czasopisma „Zjednoczenie“, poświęcony głównie pamięci dr. Eleazara Byka.

Ten hołd, złożony człowiekowi, który jako sztandar przyświeca grupie młodzieży, podejmującej w najtrudniejszych warunkach

pracę nad zjednoczeniem Żydów z Polakami, urasta tutaj do znaczenia ważnego dokumentu i należy nań zwrócić uwagę. —

Już bowiem w artykule wstępnym, gdzie Maurycy Karniol kreśli sylwetę duchową bł. pamięci dra E. Byka, słyszymy jak brzmi teraz credo społeczno - polityczne tej grupy, która w młode i krzepkie dłonie ująwszy sztandar zjednoczenia, wskazuje na to, że drogę do rozwiązania problemu żydowskiego widzą przedewszystkiem w zorganizowanej społecznie walce (w oparciu o masy żydowskie, lub bodaj ich część), a także równouprawnienie żydów, któreby zapewniło we wszystkich dziedzinach wspólność życia publicznego żydów ze społeczeństwem polskim.

Ci młodzi zapowiadają walkę. Dla nich dr. E. Byk był sztandarem, ale oni wysoko ponad głowami wznosząc ów sztandar, idą dalej. Dr. E. Byk to przedewszystkiem ideowiec, nauczyciel. Ci młodzi wołają o czyn i czyn ten wykrzesać olbrzymią siłą.

Rozprawia się też Maurycy Karniol ze „zbankrutowanymi“ przywódcami asymilacji, a żąda zjednoczenia. Uważa również, że: „choć formalnie należał dr. E. Byk do talk zwanej starej asymilacji, był on jednak faktycznie prekursorem młodego ruchu zjednoczeniowego i pozostanie na zawsze *civis magnus* idei Zjednoczenia“.

Po tym artykule wstępnym, brzmiącym, jak pobudka bojowa, następuje przepiękna w swej treści i formie literackiej impresja Seweryna Zausnera, który wspomina o Eleazarze Byku jako o mistrzu młodzieży, jak o dobrym człowieku, który wskazywał młodzieży drogę miłości, a szedł w czarnym płaszczu żydowski miłość im radosną wieść o Polsce i rozstaniec nił miłością Polskę ghetto żydowskie, budził tam tęsknotę piękna i powietrza - uczył nie tylko współżycia z Polakami, lecz przedewszystkiem godnego, serdecznego braterstwa.

(Impresja ta, to powtórzenie przemówienia, jakie Zausner wygłosił podczas uroczystej akademii żałobnej ku czci bł. p. dra E. Byka, odbytej w sali Ratusza lwowskiego dnia 17 lutego 1924). —

Znamiennym dokumentem jest też przytoczone przemówienie (w streszczeniu) redaktora Bronisława Laskowickiego, który oddając hołd pamięci dra Byka i wskazując na jego zasługi obywatelskie i publicystyczne, podkreślił, że dobra, szlachetna, piękna idea, której służył dr. E. Byk przed, czy później musi zwyciężyć.

Znalazło tu także miejsce przemówienie prof. Kostynowicza podczas uroczystej akademii i opis pogrzebu bł. p. dra E. Byka, streszczenie mów pogrzebowych — wszystko to co zaświadczy kiedyś, że młodzież zjednoczeniowa, wybierając jako sztandar swój dra Eleazara Byka, ufa i wierzy w to, że z tym sztandarem zwycięży. —

Wzruszające do głębi duszy są zawarte w odcinku „Zjednoczenia“ wrywki z pamiętników dra E. Byka. Wyziera z tych kart cała dusza tego szarego, skromnego człowieka, który taki był naprawdę wielki.

Wspomina też o Radach akademickich, które powstały na ziemiach polskich —

Sprawa ta, to jakby podzwonne w tym numerze poświęconym Eleazarowi Bykowi. — Zwycięstwo idea, której tenże służył. We Lwowie, gdzie działał ten człowiek, zwyciężyła przecież przy wyborach do rady akademickiej młodzież postępową, a z grupy Zjednoczenia weszło do Rady trzech członków.

A. K.

Przed obchodem Trzeciego Maja.

Udział młodzieży szkół średnich. W myśl postanowienia Komitetu udział młodzieży szkół średnich w uroczystym obchodzie Trzeciego Maja przedstawia się w następującym zarysie:

Uczniowie trzech najwyższych klas gimnazjów, seminarjów i innych szkół równorzędnych tworzą szpalery na pl. Marjaćkim i utrzymują je aż do zakończenia obchodu. W tym celu zgromadzą się pod kierunkiem nauczycieli punktualnie o godzinie 9-tej przed gmachem Teatru Wielkiego, skąd wyruszą na wyznaczone stanowiska.

Uczniowie IV. i V. kl., I. r. sem. zbiorą się przed Teatrem Wielkim punkt. o 10, poczem po nabożeństwie wezmą udział w pochodzie. Uczniowie trzech najniższych klas gimn. nie biorą gremialnego udziału w obchodzie.

Uczenice szkół średnich (gimn. od IV kl.) zgromadzą się przed Teatrem Wielkim punktualnie o 10-tej, zajmą wyznaczone miejsce i wezmą udział w pochodzie.

Wskazówek udzieli delegowany przez Kuratorium dyr. A. Medyński.

Zjednoczenie Cześć. Związków zawodowych w Małopolsce Wsch., wzywa swoich członków by gremialnie stawili się ze sztandarami dnia 3. maja o godzinie 9 rano, na dziedzińcu koło Domu katolickiego, skąd punktualnie wyruszy pochód z muzyką Tow. Stan. Kostki. — Ze względów natury fizycznej nie odbędzie się przedstawienie amatorskie „Zaczarowanego koła“ o godz. 3 pop. w Małym teatrze.

Ze Zjazdu Polonistów.

Literatura w szkole średniej.

W ubiegłym tygodniu obradował w Warszawie I. ogólnopolski Zjazd nauczycieli polonistów, który zgromadził bardzo licznych uczestników z całej Polski.

W pierwszym dniu Zjazdu powszechną uwagę zwrócił referat profesora uniw. warszawskiego dr. Zygmunta Kempickiego na temat: „Nauka literatury w szkole średniej a uniwersytet“. Z referatu tego oraz z przeprowadzonej nad nim dyskusji zdaje obszernie sprawę warszawska „Rzeczpospolita“:

Referent w ostry sposób zaatakował zarówno sam program ministerjalny, jak i metodę wykładu, wskutek której, zdaniem referenta, młodzież przychodzi do uniwersytetu coraz gorzej przygotowana. Na szeregu całym umiejętnie wybranych przykładów, wykazał referent, do jakich niedorzeczności prowadzi przesadnie stosowana metoda heurystyczna, obrzydliwająca niejednokrotnie uczniom arcydzieła literatury i wywołująca zanik zupełny umiejętności wystawienia się ucznia obecnego. Z druzgocącą krytyką prof. Kempickiego spotkały się również wykresy, stosowane przez niektórych nauczycieli przy czytaniu utworów. Szczegółowo omówił referent i tak zw. przeżywanie oraz analizę, prowadzące w wielu

PREMIERA W BAGATELI OD SOBÓTY 3. MAJA 1924

ELLYVONNE ROBERT — tańce mondam. — **Mr. SCOTT** — tańczący murzyn. — **CLEO de MERODE** i dwie znakomite farsy pt. „RYBOROZUM” i „BYWA I TAK”.
Początek o godz. 8:30 wieczorem. 1505

razach do zwykłej blagi i powierzchowności u uczniów; w analizie utworów niektórzy nauczyciele zadają uczniom tak trudne i zawile pytania, iż tylko dobry znawca przedmiotu, posiadający rozległą wiedzę mógłby dać na nie odpowiedź zadowalającą, to też pytania takie zamiast zachęcać młodzież do studiów literatury, zniechęcają ją tylko. W ostatecznym tedy wyniku uniwersytety otrzymują ze szkół średnich młodzież, nie posiadającą ani wiedzy rzetelnej, ani umiejętności wyśławiania się.

To też zdaniem prof. Łempickiego obok nauki literatury w szkole średniej powinna być wykładana i historia literatury i to w związku z dziejami kultury własnej i obcej, analiza zaś utworów byłaby tedy nie celem, lecz środkiem raczej.

Do świetnego i znakomicie wygłoszonego referatu prof. Łempickiego niewiele dorzucił już koreferent prof. Bronisław Gubrynowicz, godząc się na wszystkie tezy jego.

Z praktycznymi wreszcie uwagami do programu ministerjalnego nauki języka polskiego w szkole średniej wystąpił p. Załuski ze Lwowa, wygłaszając referat zbiorowy sekcji polonistów we Lwowie.

Referaty powyższe, jak spodziewać się należało, wywołały ożywioną, a nawet miejscami namiętną dyskusję. Niestety, stwierdzić należy, że dyskusja ta nie była przygotowana, albo raczej ci, którzy mieli odwagę stanąć do niej w pierwszym zaraz szeregu, nie byli przygotowani wcale, wskutek czego po poważnych, choć bieżących różniących się w poglądach, a nawet zwalczających się wzajemnie referatach prof. Wóycickiego i prof. Łempickiego, których wysłuchano ze skupioną uwagą, „amatorzy dyskusji” wprowadzili na salę obrad zgoła nieoczekiwany pierwiastek humorystyki, nie wyczuwając wcale, iż dyktantem swoim sami ośmieszają się. I dopiero poważnie i rzeczowo przemówienie dra Bohdana Nawroczyńskiego wprowadziło dyskusję na właściwe tory, który, odpierając nie wszystkie lecz niektóre zarzuty prof. Łempickiego (co zresztą sam oświadczył wyraźnie) uczynił to umiejętnie i z powodzeniem, a co najważniejsza bez osobistych wycieczek.

Lwów w dniu 1-go maja.

(—) Wczoraj robotnicy, zgrupowani w organizacjach socjalistycznych, obchodzili święto 1. maja. We wszystkich niemal instytucjach fabrykach i warsztatach ogłoszono manifestacyjnny strajk. Tramwaje nie kursowały przez cały dzień, światła jednak, gazu i wody dostarczano mieszkańcom bez przerwy. Kolejarnie nie stanęli do pracy z wyjątkiem robotników zgrupowanych w Polskim Zw. Koj. Masowe zgromadzenie zorganizowała PPS na placu Gosiewskiego w porozumieniu z rob. organizacjami żydowskiemi. Zjawiała się tam również grupka komunistów i ukraińscy soc. Przewodniczył wicepr. Obręk, a zagał masowy wiec r. Lisiewicz. Przemawiali poślowie Hausner i D'Amand, oraz repr. Poalej Syonu Geiman. Uchwalono rezolucję m. i. w sprawie polityki pokojowej, zakusów zaborskich i wojennych, praw robotników, demokratycznej interpretacji Konstytucji, walki z drożyzną, ochrony lokatorów itd. Zebrani odśpiewali następnie Czerw. Sztandar i Marsyllian-

kę. W czasie tego zgromadzenia przyszło do gwałtownego i omal nie krwawego zajścia policji z ukr. socjalistami i grupką komunistów, którzy obok usiłovali przemawiać do tłumów. Policja skonsygnowana tam pod sprężym kierownictwem nadkom. Kozakiewiczza, a przy udziale m. i. kom. Jakubowskiiego i Liblicha odebrała komunistom kilka tablic z antypaństwowymi napisami. W odpowiedzi na to posypał się grad kamieni i cegieł na posterunkowych, co miało na celu spowodowanie krwawego zajścia. Policja jednak nie dała się spowodować i spokojnem i taktownem zachowaniem się zapobiegła awanturze, ustuwając się na bok. Aresztowano sześciu młokosów komunistycznych przeważnie w wieku od 10—18 lat, a to Sałomona Vatera, Lippe Katza, Oiekse Korczowskiego, Jana Datza, Romana Partykiewiczza i J. Hausa. Następnie wyruszył do miasta pochód, który przeszedł ulicami pod teatr wielki. Tam przemówił p. Żelazkiewicz i pochód rozwiązał się w największym porządku. Popołudniu odbyło się uroczyste przedstawienie w Teatrze wielkim. Odegrano „Dantona” Romaina Rollanda. Teatr był wypełniony.

Największy porządek i spokój w mieście zawdzięczać należy obywatelskiemu stanowisku manifestujących robotników polskich, którzy sami czuwal nad spokojem w mieście, oraz policji lwowskiej, która pod świetnem osobistem kierownictwem komend. insp. Łukomskiego i zast. komend. dra Torwińskiego, oraz pod kier. nadkom. Kozakiewiczza spełniła swoje zadanie, bacząc m. i. pilnie, by grupki komunistów nie zakłóciły spokoju. — Pełniący służbę w Rynku kom. Komarski bardzo taktownie i stanowczo postąpił wobec grupy bolszewizującej części robotników piekarskich, którym odebrano prowokujące tablice. Grupce tej przewodził znany na bruku lwowskim komunistą i sprawca niemal wszystkich strajków, rob. piekarskich niejaki Bogusławski. — Święto robotnicze wypadło okazale i podniosło. —

Krwawe zajście w Zabłotowie.

Z Zabłotowa (pow. Sniatyn) doniesiono wczoraj wieczorem telefonicznie Ekspozyturze śledczej Pol. lwowskiej, że garstka komunistów wmixszała się tam w tłum manifestujących robotników i kilku z nich oddało do policji strzały rewolwerowe i obrzuciły ją kamieniami. 4 policjantów jest rannych, z te-

go dwóch ciężko. Policja oddała do napierających komunistów salwę. Dwóch komunistów zabito, trzech rannio ciężko. Batalion wojska przybył na pomoc i położył kres zajściu.

W Warszawie i w kraju.

Warszawa. (te'ef.). Stały prawie wszystkie fabryki, tramwaje nie wyjechały na miasto. Pochody ruszyły na plac Teatralny, który po brzegi wypełnił się publicznością, razem przemawiało 20 mówców. Z jednej z trybun bocznych przemawiali komuniści m. poseł Królikowski. —

Po zakończeniu zgromadzenia, ruszył pochód przez Aleje Ujazdowskie i Jerozolimskie. Pochód trwał dwie godziny i ciągnął się na przestrzeni trzech kdm. Niesiono 50 sztandarów o kilkadziesiąt transparentów, grało 10 orkiestr. Wywiązało się starcie w którym komunistom odebrano transparenty i sztandary. O godz. 2 popołudniu odbyło się w Coloseum akademja w obecności 5 tys. uczestników. — Przemawiali Jaworski, Limanowski, Prausowa i Perl. —

W Drohobyczu manifestacja 1 majowa miała przebieg imponujący. Zgromadzenia i pochód urządziła wyłącznie PPS. Przemawiali Markowski z Borysławia i dr. Hersztal ze Lwowa. W Stanisławowie święto robotnicze wypadło dobrze. Na zgromadzeniu przemawiał poseł Smulikowski. —

Zagranicą.

Gdańsk. (Pat.). Obchód 1 maja odbył się tu spokojnie. Piśma nie wyszły.

Wiedeń. (Pat.). Wczorajsza manifestacja socjalistyczna miała przebieg spokojny.

Rzym. (Pat.). Do pracy nie stawiało się 15 do 20 procent robotników.

Paryż. (Pat.). Wczorajszy dzień w Paryżu i na prowincji przeszedł zupełnie spokojnie.

Ateay. (Pat.). Policja rozpedziła manifestujących komunistów. Kilka osób zostało rannych, dokonano licznych aresztowań.

Berlin. (Pat.) Uroczystość majowa miała w całym państwie na ogół przebieg spokojny. Tylko w Królewcu (Prusy) przyszło do starć. Jeden z manifestantów został zabity. Na przedmieściu Berlina komuniści próbowali sformować pochód do czego nie dopuściła policja. —

Zagrzeb. (Pat.). Robotnicy soc. - demokracjacy urządziłi pochód i zaatakowali policję bronią palną. Policja zrobiła użytek z broni i 2 osoby zostały zabite, a 5 ciężko ranne.

Bytom. (Pat.). Wczorajsze manifestacje soc. demokrotyczne doprowadziły do starcia z policją. —

Berlin. (Pat.) W czasie manifestacji policja zrobiła użytek z broni palnej raniąc jednego murzyna.

Podpalaczka i morderczyni przed sądem.

Chciała usmarzyć żywcem niewiernego kochanka, czyli tragiczne skutki wyjazdu męża do Ameryki.

(—) Przysięgi sędziłi wczoraj podpalaczkę - morderczynię, właściankę z Poddoliniego. Zasiadła na ławie oskarżonych przed trybunałem, któremu przewodniczył r. Dukiet (osk. prok. Sobolewski, bronil adw. dr. Żywicki) 39-letnia kobieta wiejska nazwiskiem Ewa

Pyłypow. Zbrodnia jej wynikła na tle wojennego dziedzienia obyczajów. Majł jej w roku 1914 wyjechał do Ameryki „po dolary”, a żona tymczasem — pomimo, że miała kilkoro dzieci — zajęła się opieką męską i znalazła sobie rychło pocieszyciela w osobie Wasyla

PREMIERA PRZEPOTĘŻNEGO DRAMATU.

Przepyh wystawy i cuda efektów.

Groza namiętności ludzkich

UPADEK BABILONU

Oryginalna reżyserja:
D. W. GRIFFITHA

Marysieńka-Kopernik

W głównej roli 1517
Konstancja TALMADGE.

Łuckowa. Ten jednak, będąc dorodnym młodzianem wiejskim „zdradził“ wkrótce kochankę i oznajmił, że się żeni. To doprowadziło do rozpaczliwej porzucenia przez wielbiciele dotychczasowego kobietę i zaczęła odgrażać się jemu i jego narzeczonej. Wykonała groźbę. Dnia 24 stycznia br. zamknęła Wasyła Łuckowa w własnej jego chacie w ten sposób, że od dworu drzwi zawiązała drutem i podpadła dom, w którym spał wymieniony amant z swym ojcem. —

Rozgorzał płomieniami niszczący żywioł ognia... Obaj zamknięci w chacie mężczyźni

szukali ratunku w ucieczce, ale wysiłki ich, ażeby wydostać się z więzienia, pozostały daremne przez dłuższy czas. —

Chata spłonęła doszczętnie i w ostatniej dopiero chwili poparzone straszliwie ofary wyważyły płonące już drzwi i wydostały się z walącej się i przedstawiającej już tylko kupę dymiących zgłiszcz chaty... Żyćcie ocalili obaj, ale Ewa Pytypow schwytała — oskarżona została o usiłowane morderstwo.

Wczajszą rozprawę odroczone celem powołania nowych świadków. —

sowanemi w sprawie interpretacji i przepisów dotyczących ochrony mniejszości.

KONGRES KATOLICKI WE WIEDNIU.

Warszawa. (telef.). (z) Dnia 12 bm. rozpoczyna się we Wiedniu kongres pod hasłem: „Katolicyzm jako spełnienie doby“. Pierwszy odczyt wygłosi kanclerz austriacki. Znany krytyk Herman Bahr wygłosi odczyt pod t.: „Katolicyzm a sztuka“. —

GODZINY URZĘDOWE W MIESIĄCACH LETNICH.

Warszawa. (AW.). Prezydium Rady Min. wyjaśnia, że urzędowanie w miesiącach letnich od 1 maja do 30 września do godz. 2-iej, zamczast do 3.30 odbywać się będzie tylko w soboty. —

Carpentier zwycięzca.



GEORG CARPENTIER

światowy mistrz boks, zwycięzca ang. championa Joa Becketta.

Wiedeń (Pat). W międzynarodowej walce bokserkiej Carpentier pokonał Townley'a w drugiej turze zapomocą knock-out.

Walkę tę rozegrano na boisku „Hohe Warte“, a samo ustawienie podjum kosztowało 700 milionów koron austr. Carpentier otrzymał z samych zakładów jeden miliard koron, jego przeciwnik 400 milionów, czyli i pokonany zapaśnik ma przecież niejaki pocieszenie.

Wiedeń stał się zreszta obecnie istnem „eldoradem“ bokserów — a ludek wiedeński — tak dzieciennie czuły na każdą nowość uczeszcza masowo na zawody bokserkie, nieżle napełniając kieszenie manażerów i zawodników.

Cel podróży gen. Hallera do Paryża.

WARSZAWA. (AW.). „Przegląd Wieczorny“ podaje, że szef sztabu Stanisław Haller udaje się do Paryża w sprawie ewentualnej zmiany w układzie wojskowym polsko-francuskim z r. 1922.

WARSZAWA. (Telef.). (z) Wobec ukazania się w prasie nieścisłych wiadomości o celach wyjazdu szefa sztabu generalnego do Pażyża, stwierdza „Kurjer Polski“ na pod-

stawie informacji, zaczerpniętych z miarodajnego źródła, że gen. Haller udaje się do Francji głównie w celu osobistego zapoznania się z nowomianowanym po śmierci Buata szefem sztabu generalnego gen. Deboney.

Przy tej sposobności ma gen. Stanisław Haller omówić działalność misji wojskowej francuskiej w Polsce, zapoznać się z nowymi metodami wyzkolenia i ustalić kontakt między kierownictwami obu armji.

Konferencje pp. Głabińskiego i Reicha z prem. Grabskim.

Postulaty Z. L. N. — Sprawa mniejszości narodowych.

WARSZAWA. (Telef.) (z) Przedstawiciele „Z. L. N. z p. Głabińskim na czele udali się do prem. Grabskiego i przedłożyli mu postulaty Z. L. N. w sprawie niedostatecznego wykonywania zarządzeń oszczędnościowych, samowoli podatkowej, oraz w sprawie wniesienia zakazu wywozu zagranicę produktów surowych i inwentarza żywego, które w kraju nie mają zbytu. Prezes ministrów przyrzekł wydać odpowiednie instrukcje celem zapobieżenia wszelkiej samowoli podatkowej i zgodził się na cofnięcie zakazu wywozu produktów surowych i inwentarza żywego.

WARSZAWA. (Telef.) (z) Prem. Grabski przyjął wczoraj przewodniczącego Koła żydowskiego p. Reicha. Poza kwestjami bieżącemi poruszył p. Reich w związku z ostatnimi obradami komitetu politycznego Rady ministrów sprawę mniejszości narodowych na Kresach oraz sprawę żydów. Premier odpowiedział, iż prace dotyczące uregulowania sprawy mniejszości narodowych są w toku. Po ukończeniu ich rząd zaznajomi z ustalonymi przez siebie zasadami przedstawiciele stronnictw popierających rząd i dopiero uzgodnione w ten sposób poglądy poda do wiadomości ogółu.

Dokoła sprawy traktatu o mniejszościach narodowych.

Głos uczonego polskiego.

Warszawa. (telef.). (z) Profesor Stanisław Kutrzeba, znawca prawa publicznego, nawiązując do polemiki w sprawie zmiany traktatu o mniejszościach, — polemiki, która została wywołana na łamach „Kurjera Warszawskiego“ przez artykuł prof. Uniwersytetu

warszawskiego Cybichowskiego, pomógł w „Głosie Narodu“ artykuł, w którego konkluzji stwierdza, że wypowiedzenie traktatu jest niemożliwe, a politycznie niepotrzebne. Natomiast Polska powinna na gruncie Ligi Narodowej porozumieć się z innymi państwami, za intere-

PANIĘTAJCIE O CHLEBIE DLA GŁODNYCH DZIECI!

Kinoteatr „Pasaż“ Niebywale sensacyjny i atrakcyjny dramat w 12 wielk. aktach pt.
od 2-5 1924 r. **Strzelba i Lasso** Edie Polo
w głównej roli. —

„Polska ma wszelkie dane świetnego rozwoju”

Zapowiedź współpracy ekonomicznej polsko - angielskiej.

Londyn (Pat). Onegdaj odbył się w Old Cole-ny bankiet kupiecki, na którym Hilton Young mówił o wielkiej możliwości handlu anglo-polskiego, w którym kapitał angielski może znaleźć korzystne pole działania, gdyż Polska ma wszelkie dane świetnego rozwoju. Z osiągnięciem trwałej stabilizacji finansów w Polsce znikną ostatecznie przeszkody powstrzymujące udział finansów zagranicznych. W bankiecie wzięli udział także po-

seł Skirmunt z członkami poselstwa i w przemówieniu swoim wyraził podziękowanie za prace dokonane przez Hiltona Younga w Polsce widząc w obecnej jego inicjatywie zapowiedź współpracy ekonomicznej obu krajów. W ożywionej dyskusji ujawniło się duże zainteresowanie zebrania sprawami ekonomicznymi Polski, a na liczne zapytania dawali wyjaśnienia Hilton Young i Ciechanowski.

Rząd litewski nie chce podpisać konwencji kłajpedzkiej.

Litwa przeciw Radzie ambasadorów.

KOWNO. (Pat.). „Ritas“ dowiaduje się, że Rada ambasadorów nie podpisała konwencji kłajpedzkiej z dnia 23. kwietnia, żądając aby rząd litewski podpisał ją poprzednio wraz z nowo wprowadzonymi poprawkami w treści. „Ritas“ stwierdza, że

rząd litewski konwencji kłajpedzkiej w nowej formie nie podpisze.

Dalej wymienione pismo donosi, iż Rada ambasadorów ma dołączyć do konwencji kłajpedzkiej

pismo, wzywające Litwę do porozumienia się z Polską

i nawiązania normalnych stosunków w dziedzinie tranzytu i t. d., tak, aby było możliwe przeprowadzenie konwencji kłajpedzkiej w całości.

„Ritas“ oświadcza, że podane projekty Rady ambasadorów przyczynią się tylko do pogorszenia stosunków polsko - litewskich, komplikując je jeszcze bardziej i twierdzi, że rząd litewski nigdy się nie zgodzi na podobne kombinacje.

Obrady nad sytuacją w przemyśle i handlu.

Jak można usunąć niepożądane objawy drożyzny pieniądza.

WARSZAWA. (AW) Dnia 30. kwietnia odbyło się posiedzenie Rady giełdowej, na którym radzono nad obecną sytuacją w przemyśle i handlu i ewentualną interwencją, mogącą zapobiec dalszemu spadkowi walorów przemysłowych. Wyłoniona w tej sprawie delegacja zjawiała się u pre-

miera Grabskiego, który stwierdził, że niepożądane objawy drożyzny pieniądza można usunąć w ten sposób, iż znaczniejsze kwoty, zebrane z podatków, przekazywane będą Bankowi Polskiemu celem udzielania odpowiednio zabezpieczonych pożyczek

Po wykryciu morderców z ul. Panieńskiej.

Krwawa zemsta bandytów na świadkach zbrodni

Trzeci zbrodniarz w spółce z Kędzierskim i Mysłowskim! — Nowe wyniki śledztwa. — Sensacyjne szczegóły zachowania się bandytów w więzieniu. — Napad z zemsty na Jarzębską.

(—) Śledztwo policyjne w sprawie schwytanych morderców Kędzierskiego i Mysłowskiego trwa dalej. W tych dniach odsławieni zostaną obaj do więzienia sądu karnego przy ul. Batorego, a rozprawa odbędzie się prawdopodobnie z początkiem czwartka.

Dotychczas brak właściwie zupełnie konkre-

tnego przyznania się sprawców do faktu samego morderstwa. Jeden z nich zwał winę na drugiego. Pomimo, że — jak donieśliśmy już — Kędzierski „świrkuje“, czyli symuluje chorobę umysłową, mówiąc nawet, że

już był na Kulparkowie.

mimo to zdradza się sam z tem, że jest bardzo



WŁADYSŁAW KĘDZIERSKI.

sprytnym zbrodniarzem, który dokładnie przygotował sobie plan obrony i odgrywania ewentualnej roli warjanta. „Pociesz“ policję tem, że z sądu odeszła go na Kulparków. Mimo tych usiłowań znacznie odpowiada na indagacje:

— Powiedźcie mi, kto był ze mną na ulicy Panieńskiej i kto był spółnikiem, a wtedy dam bliższe wyjaśnienia.

Wdoczum jest więc, że zbrodniarz rozmyślnie wypiera się swego czynu i chciałby wybać, czy policja ma istotnie dowody w rękę.

W śledztwie zaszedł poniekąd bardzo ważny zwrot, mianowicie odkryto ślady związku morderców Kędzierskiego i Mysł. z aresztowanym już na początku śledztwa Sadzenicą.

Przypuszczenia i niemal pewność istnieje, że Mysłowski „nadał“ i upianował zbrodnicę, Sadzenica stał na straży



ANTONI MYŚŁOWSKI

przed sklepem Lemp., a Kędzierski dokonał morderstwa i udusił swą ofiarę. Co do tej spółki trzech morderców prowadzone jest właśnie śledztwo.

O udziale Sadzenicy świadczą zeznania świadków, którzy w kryt. czasie

widzieli go przed sklepem

L. i bezwzględnie stwierdzają ten fakt.

Kędziński wczoraj oświadczył, że już nie przyznał się do zbrodni w całości i

przez pewną chwilę wahał się tak, jakgdyby miał już uczynić wyznanie, ale potem znów zaczął grać rolę „świnka”.

Mordercy starają się za wszelką cenę dowiedzieć się,

co piszą o ich zbrodni gazety, ażeby wyrobić sobie z tego zdanie, czy policja ma dostateczny materiał dowodowy przeciw nim. Policja nie powinna dopuścić do tych „wywiadów” bandyckich i do śledztwa prowadzonego przez... anonsowanych przeciw sobie.

Z zeznań świadków wynika m. i., że Mysłowski b. często przychodził do sklepu bhp. Lempertowej i

żartował z nią w sposób bardzo przyjazny i „zyczliwy”. Widocznie poufałe te stosunki wykorzystał celem dowiedzenia się szczegółów o jej stosunkach majątkowych. Kędzińskiego widziały na ul. Panieńskiej w krytycznym czasie

dwie panienki, a zwłaszcza pewna krawczyni z ul. Panieńskiej, obok zamieszkała.

Stwierdzono jeszcze jeden decydujący pomysł o śledztwie fakt. Oto

mordercy mają dalszych spółni ów

Ci spółnicy — nieznanymi dotychczas — wykonują już krwawą zemstę i to w biały dzień — za schwytańca ich współników. Zemsta tych bandytów ma osiągnąć przede wszystkim tych osób, które zeznaniami swymi przyczyniły się do wykrycia i schwymania morderców. — Pierwsza

padła ofiarą zemsty tej prawdopodobnie dobrze zorganizowanej bandy morderców jedna z tych osób, która jako św. wskazała policji Mufarczucównę itd., mianowicie Stanisława Jarzębską, znaną zresztą na bruku lwowskim dziewczyną lekkich obyczajów. —

Wczoraj spółnicy areszt. morderców dokonali na ręk krwawego napadu na ulicy M. Konopnickiej (Jasna). Jakś drab, ubrany w kaszkiet rzucił się na przechodzącą Jarz. i ugodził ją łaską w głowę.

Dziewczyna padła nieprzytomna i oblała krwią na bruk.

Odwieziono ją w groźnym stanie do domu.

HUMOR ZAGRANICZNY.



Odwiedziny śmiertelnie pobitego.

— Szczęśliwcz! Wszystkie gazety mówią tylko o tobie!

(„Le Rire”, Paryż).

Konferencja min. Duca z Macdonaldem w sprawie Bessarabji.

Warszawa. (Telef.) (z) Rumuński min. spraw zagranicznych Duca, który przybył do Londynu, miał wczoraj długą konferencję z Macdonaldem w sprawie Bessarabji. Idzie o interwencję Mac-

donalda w kierunku oddziałania na delegację bolszewicką w duchu uśmierającym agitację antirumuńską w kwestji bessarabskiej.

TRANSPORT MONET NIKLOWYCH.

Warszawa. (Pat.). W dniach najbliższych przybędzie do Warszawy transport polskich monet niklowych, przygotowanych w Austrii. Wysłano już kilku urzędników po odbiór tego transportu. —

Nadesłane.

HYGIENA MAŁŻENSTWA

wielki film uświadamiający, w 6-ciu aktach. 1518

Dancing Dancing

odbędzie się staraniem Związku Zawodowego Małopolskich Urzędników Drzewnych — Komitet Lokalny Lwów, w SOBOTĘ dnia 3. maja br. o godz. 8 wecz. w sali Modnego Klubu Tanecznego, RYNEK 40, l. p. — Zaproszenia wydaje Sekretariat Związku ul. Bielowskiego 5, prawy parter codziennie od 7 do 8 wieczorem. 1515

„Skrzydlaty zwycięzca”.

WARSZAWA. (AW.). Wczoraj wyświetlano tu po raz pierwszy film p. t. „Skrzydlaty Zwycięzca”, wykonany przez Tow. Pol. „Aerofilmu”, który ma na celu propagandę lotnictwa w społeczeństwie. Sztuka filmowa, odegrana przez szereg wybitnych artystów scen stołecznych, wywarła na zebranych duże wrażenie.

Dlaczego Włochy nie interweniowały w sprawie rozwiązania tajnych towarzystw niem.

WARSZAWA. (Telef. z.) Depesze niem. przywiązują wagę do tego, że poseł włoski w Berlinie — nie przyłączył się do kroku przedstawicieli Francji, Belgji i Anglii w sprawie rozwiązania niemieckich tajnych towarzystw. W kołach dyplomatycznych tłumaczą to w ten sposób, że demarche aliantów dotyczyła tylko tajnych towarzystw, które rozwijają działalność w zagłębiu Ruhry. — Ponieważ zaś w zagłębiu Ruhry niema wojsk włoskich okupacyjnych, przeto Włochy nie uznały za potrzebne interweniowania w tej sprawie.

STOW. KORESPONDENTÓW ZAGRANICZNYCH W POLSCE.

Warszawa. (AW.). Z inicjatywy korespondentów prasy zagranicznej w Warszawie powstało tu stowarzyszenie korespondentów zagranicznych w Polsce. —

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich TEATR WIELKI

Piątek teatr zamknięty, z powodu generalnej próby z „Panie Kochanku”.

Sobota 3. maja o godz. 3 „Kościuszk pod Racławicami” uroczyste przedstawienie dla młodzieży szkolnej z powodu święta 3 Maja.

Sobota 3 maja o godz. 7 „Panie Kochanku” opera M. Słowackiego (premiera).

Niedziela 4 maja o godz. 3.30 „Miód kasztelański” (przedstawienie popularne).

Niedziela 4 maja o godz. 7 „Prorok”.

TEATR MAŁY

Piątek o godz. 7. wiecz. „Myśl”.

Sobota 3. maja o godz. 7 „Beben”.

Niedziela 4. maja o godz. 7 „Beben”.

TEATR NOWOŚCI

Piątek o godz. 7. wiecz. „Madr”.

Sobota 3. maja o godz. 7 „Madr”.

Niedziela 4. maja o godz. 7 „Madr”.

Przedstawienie popularne. W niedzielę 4 maja wystawi teatr Wielki po raz pierwszy komedię w 5 aktach J. I. Kraszewskiego „Miód Kasztelański” w pierwszorzędnej obsadzie. Początek o godzinie 3 popoł. Bilety do nabycia w Związku Teatrów i chórów włośc. ulica Mickiewicza 26 i w Księgarni Ludowej ulica Szajnochy 2.

Teatr Cudnowskiego, którego każde tournée cieszy się olbrzymim powodzeniem na prowincji, pokusił się o wystawienie słynnej baśni fantastycznej w 6 obrazach ze śpiewami i tańcami pt. „Kopciuszka” A. Walewskiego. Nowe specjalnie malowane dekoracje, bogate kostiumy, efekta świetlne i znakomita obsada złożą się na całość, która przez publiczność prowincjonalną zostanie przyjęta niewątpliwie z wielkim aplauzem.

Niedzielne wykłady higieniczne. W niedzielę dnia 4. maja o godzinie 11 przed południem w sali teatru świetlnego „Kopernik” odczyt Docenta Dr. A. Sabatowskiego na aktualny temat „O wyzyskaniu dla zdrowia pory letniej”.

Towarzystwo Sztuk Pięknych. W niedzielę dnia 4. maja o godz. 11-tej w poł. nastąpi otwarcie nowej wystawy. Wystawiają: Maria Chybińska miniatury, Aniela Czarnowska kompozycje, Lina Drexlerówna rzeźby, Anna Harland-Zajęzowska pejzaże ze Spalato. Wstęp 50 gr.

W kompozytorskim Wieczorze pieśni Prof. Lesława Jaworskiego w dniu 2. bm. bierze udział

zaszczytnie znana pieśnarka P. Janina K. Pfatowa, oraz ceniony artysta Opery P. Romuald Cyganik. W miejsce P. Dr. Janiny Frenklówniej, która z powodu nieprzewidzianych przeszkód nie może wziąć udziału w Koncercie, wystąpi przewodnicząca Opery w Zagrzebiu P. Henryka Karska, która przed kilku dniami występując gościnnie w tutejszym Teatrze w roli Leonory w „Trubadurze” odniosła poważny sukces. Akompaniament spoczywa w wytrawnych rękach pianisty Dra Henryka Günsberga.

Baczność Legioniści i Strzelcy! Jutro, w sobotę 3. bm. zbiórka w lokalu o godz. 8 rano, celem wzięcia udziału w uroczystości Trzeciego Maja.

Festiwal Bachowski odbędzie się staraniem Polskiego Towarzystwa Muzycznego we Lwowie w czasie od 4. do 8. maja br. Wykonaną zostanie poraz pierwszy w Polsce „Msza uroczysta h-moll” jedno z najgłębszych i najwspanialszych arcydzieł muzycznych. Wykonanie olbrzymiej kompozycji odbędzie się pod dyktando Mieczysława Sołtysa przy udziale zespołu chóralnego i orkiestralnego, złożonego z przeszło 200 osób, oraz słynnego zagranicznego Kwartetu oratoryjnego w następującym składzie: Lola Leonard (sopran, Berlin), Marja Philippi (alt, Bazylea), prof. Antoni Kohman (tenor, Frankfurt) i Herman Schey (bas, Berlin). Pierwsza produkcja odbędzie się w niedzielę 4. maja o godz. 3 popołudniu w kościele św. Elżbiety na dochód budowy ołtarza, — następne koncerty w dniach 6 i 8. maja odbędą się w sali Towarzystwa Muzycznego.

Miejskie Muzeum Przemysłowe zaprasza Komitet wystawy wiosennej mebli w połączeniu z robotami kobiecymi, na drugie posiedzenie do biura Muzeum (ul. Hetmańska) w niedzielę 4. kwietnia br. o godzinie 11 przed południem.

Zawiadania się P. T. członków Rady Opiekuńczo-sierociej, dzielnicy V-tej, że główne posiedzenie odbędzie się dnia 5. maja o godz. 7-mej wieczór, w szkole Mickiewicza przy ul. Rutowskiego l. 15, II. piętro.

Wielki Raut Wiosenny urządzany staraniem Komitetu Budowy II. Domu techników, który odbędzie się dnia 10 maja br. w salach Kasyna Miejskiego i Kola Inter-artyst. stanowić będzie atrakcję sezonu i „clou” zabaw zielonego karnawału. Komitet przygotowuje cały szereg niespodzianek, o których w najbliższych dniach więcej napiszemy. Zaproszenia wydawane będą począwszy od poniedziałku 5. bm. w godz. od 6—7 wieczorem w kasynie. Nie wątpimy, że Raut ten ściągnie wyborową publiczność Lwowa — która znajdzie w nim miłą i sympatyczną zabawę.

Polskie Tow. Politechniczne urządza w niedzielę dnia 4 maja br. dancing dla swoich członków i ich rodzin tudzież wprowadzonych przez nich gości. Początek o godz. 6-tej popołudniu. Lista uczestników w Sekretarjacie Towarzystwa. Wpisywać się na nią należy bezwzględnie najpóźniej do piątku wieczór.

Zarząd Tow. polskiej młodzieży ręk. im. Jana Kilińskiego we Lwowie, podaje do wiadomości że poufne posiedzenie, w sprawie odbytego obchodu 130-rocznicy, Zwycięstwa Jana Kilińskiego, w dniu 21. i 27. kwietnia br. odbędzie się w poniedziałek, dnia 5. maja 1924 r. o godzinie 7-mej wieczorem, w lokalu przy ul. Skarbkowskiej l. 16, I. p. z porządkiem: sprawozdanie, Walne zgromadzenie i wnioski przedsiębiorcze. — Zarazem wzywa Zarząd, Członków Komitetu obchodowego i byłych Członków towarzystwa do gremjalnego udziału, w nabożeństwie rocznicy 3-go Maja i w uroczystości.

W Kongregacji Kupieckiej we Lwowie ukonstytuowały się dalsze sekcje a mianowicie: Sekcja handlu farb i materiałów w której przewodniczącym wybrano Wp. Maksymiljana Winklera a sekretarzem Wp. Józefa Koleżeńskigo i sekcja galanteryjna z Wp. Stanisławem Wagnerem i Tadeuszem Witkiem jako przewodniczącymi, a Kazimierzem Sockim jako sekretarzem. Bardzo oży-

WSZYSTKO

KINO „LEW” Dziś piątek
2 maja

PREMIERA

Nadzwyczajny sensacyjny dramat
erotyczny w 6 aktach pt. 16927

W gł. rolach niezrów. artyści E. Jannings i R. Schüntzel. Erotyzm i piękność, siła i sport. Idealne uczucia i nieokiełzdana żądza. — Wspaniałe zdjęcia i wstrząsające sceny. Mistrzowska gra artystów.

za PIENIADZE

wiona działalność Kongregacji Kupieckiej w ogólnej obronie kupiectwa jak i organizacja tegoż znalazła poparcie u ogółu kupiectwa, które rozumie, że zgrupowane w Kongregacji jako w Gremium ku pieckiem, tworzy poważną siłę organizacji zawodowej.

Stolarze majstrowie, organomistrze, fortepianści i tp. jawicie się jak najliczniej na Święconem, w niedzielę dnia 4. maja o godzinie 4-tej popoł. w Izbie Rękodzielniczej.

Tradycyjne Święcone. Polski Związek niższych funkcjonariuszy Państwowych urządza dnia 3. maja br. tradycyjne Święcone w salach Izby Rękodzielniczej przy pl. Strzeleckim, tegoż samego dnia o godzinie 9 wieczór wielka zabawa majowa na dochód wdów i sierót po funkcjonariuszach Państwowych.

(rs) **Polskie Tow. Gimn. „Sokół II”** we Lwowie urządza w niedzielę dnia 4. maja br. o godzinie 12-tej w południe „Wspólne Święcone” dla członków i ich rodzin. Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat Tow. w godzinach wieczornych. Lista zgłoszeń będzie zanikniętą bezwarunkowo w dniu 2. maja 1924 godzina 9 wieczorem.

Święcone tradycyjne tow. „Przyjaźń”, odbędzie się w niedzielę, dnia 4. kwietnia br., o godzinie 5-tej popołudniu dla Członków i osób zaproszonych, w lokalu przy ul. Gródeckiej 2 B. I p. Członkowie Stowarzyszenia oraz osoby zaproszone, zapisywać się mogą laskawie na listę każdego dnia wieczorem.

(!!) **Ze spraw miejskich.** Magistrat m. Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie we wtorek, dnia 29. kwietnia pod przewodnictwem przydenta miasta Józefa Neumanna. Obecni byli na nim wiceprezydenci miasta: prof. dr. Chłaniewicz, Obirek i dr. Schleicher. Uchwalono: 1) przeprowadzić ewidencję wszystkich rebasey drzewa i wyznaczyć im odpowiednie stawówki; 2) plan szczepienia ochronnego od ospy, które ma się zacząć z 1. maja i 3) przedstawić Reprezentacji Miejskiej wniosek na przyjęcie do Związku Gminy m. Lwowa 4 powiatów za opłatą od 5 do 100 złot. pol. Udzielono następujących konsensów budowlanych: a) na wykonaną już budowę 7 domów parterowych przy ul. Wroneńskich; b) na budowę parterowego domu przy ul. Zielonej; c) na budowę jednopiętrowego domu przy ul. Pełczyńskiej; d) na parterowy oficynowy domek przy ul. Porosiewicza; e) na nasadzenie trzeciego piętra przy ul. Brajerowskiej; f) na budowę domu parterowego w podwórzu realności przy ul. Mickiewicza 22; g) na poddasze na narzędzia gospodarskie pod l. 19 przy ul. Kochanowskiego; h) na budowę dwupiętrowej oficyny przy ul. Chorążczyzny i i) na budowę trzypiętrowego domu pod l. 10 przy ul. Zborowskich. Ukarano: 1) grzywną 5 złotych pol. ojca chorego dziecka za niezgłoszenie planicy; 2) grzywną 150 złotych pol. pewnego pana za nieprawne wykonywanie praktyki lekarskiej i 3) 41 dozorców domów względnie właścicieli realności grzywnami od 1 do 10 zł. p. za przekroczenie przepisów sanitarno-policyjnych.

Tow. „Dźwignia” urządza wspólne Święcone dnia 4. maja o godz. 5-tej popoł. w sali Kongregacji kupieckiej przy ulicy Czarnieckiego l. 1 II. p. Po Święconem zabawa taneczna, wstęp tylko za zaproszeniami. Zaproszenia wydaje i przyjmuje

zgłoszenia na Święcone skarbniczka p. Grysewiczówna ul. Kopernika l. 16 parter oficyny.

Praktyczny kurs języka francuskiego w zakresie techniczno - przemysłowym i handlowym otwarty zostanie przez Oddział techniczno - przemysłowy Izby handlowej i przemysłowej 10. maja br. Nauka odbywać się będzie wieczorem i trwać będzie 3 miesiące. Bliższe szczegóły w kancelarji Oddziału techn.-przem. ul. Bourlarda 5; II. p. od godziny 9—2.

Dla ułatwienia ludności orientowania się w cenach w czasie przejściowego okresu dwuwalurowości, wydało Województwo zarządzenie, obowiązujące kupców i przemysłowców do ujawniania w cenmikach i na poszczególnych artykułach powszedniego użytku cen tak w markach polskich jak i w złotych i poleciło tak Magistratowi miasta Lwowa, jak i Starostwom oraz organom Policji Państwowej ściśle dopilnować, aby odnośny sprzedawcy stosowali się do tego zarządzenia, którego przekroczenie będzie karane w myśl ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej Dz. U. Rz. P. Nr. 67 poz. 449 grzywnami do 10000 złotych i aresztem do 3 miesięcy, albo jedną z tych kar.

Bankructwo czy oszustwo? Adwokat dr. Józef Rabiner nadesłał nam pismo, w którym prosi o ustęp, jakoby jako adwokat H. Berkowicza wniosł przeciw niemu egzekucyjne skargi i stwierdza, że B. nie jest jego klientem, a adw. Rabiner zastępuje swoich klientów jako wierzycieli przeciw Berkowiczowi. To samo oświadczył Aronowi Lifszycowi, który zgłosił się z Berkowiczem, z tem, że od egzekucji przeciw Berkowiczowi nie odstępuje, lecz przeciwko egzekucji ją będzie popierał, by jego klienti uzyskali swoje pretensje.

„UPADEK BABILONU”. Monumentalny ten film reżyserji Griffitha wykonany jest z starannością i bogactwem wystawy i dekoracji właściwych temu reżyserowi, który szczególną uwagę zwraca na barwność i ciekłą zmianę środowiska. Walki o Babilon wyreżyserowane są z prawdziwą mądrością, z całym aparatem efektów. Treść zajmująca, jakkolwiek zbyt młka w stosunku do olbrzymich ram dekoracyjnych. Niezwykle miłym zjawiskiem jest Konstancja Talmadge, która z właściwym jej artystce wdziękiem i temperamentem gra dzięką dziewczynę, zakochaną w potężnym królu Baltazarze. Film, wyświetlany w kinoteatrach „Kopernik i Marysiewka” godny jest widzenia. b)

Kupicie tylko
RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka”
32059

He kosztuje telefon zagranicą?

Wygórowane ceny naszych telefonów skłaniają nas do rzucenia okiem na stosunki zagraniczne. Zauważymy przytem, że telefony są tam po większej części tańsze, niż u nas.

Tak na przykład w Londynie telefon w domu prywatnym kosztuje 1 f. ang. i 18

szylingów kwartalnie. Biurowy zaś wypada po 2 f. i 16 szylingów kwartalnie.

Sumy te obliczone są jako wynagrodzenie za używanie aparatu. Pozatem każda rozmowa zostaje liczona, ale wszystko razem nie wypada zbyt drogo.

W Kopenhadze istnieje państwowy telefon i prywatny.

Prywatny telefon „Koebenhavnus Telefon A. T.“ obejmuje całą wyspę zelandzką i posiada 127 tysięcy abonentów. Z tego na Kopenhagę przypada 118.500 abonentów.

Koszt są nastę ujące: oddzi lny aparat i 1200 rozmów rocznie kosztują 136 koron rocznie!

Telefon biurowy z 5500 rozmowami kosztuje 270 koron rocznie, 8000 rozmów rocznie kosztuje 360 koron.

W Zurychu opłata roczna wynosi 115 franków, a koszt instalacji od 50 do 80 fr.

W Budapeszcie telefony stanowią monopol rządu. Są też wyjątkowo kosztowne, gdy opłata miesięczna wynosi 54.000 koron, a jednorazowo o za rozmowę 1000 koron. — Urządzenie telefonu kosztuje 9 milionów koron!

W Wiedniu telefon także należy do państwa.

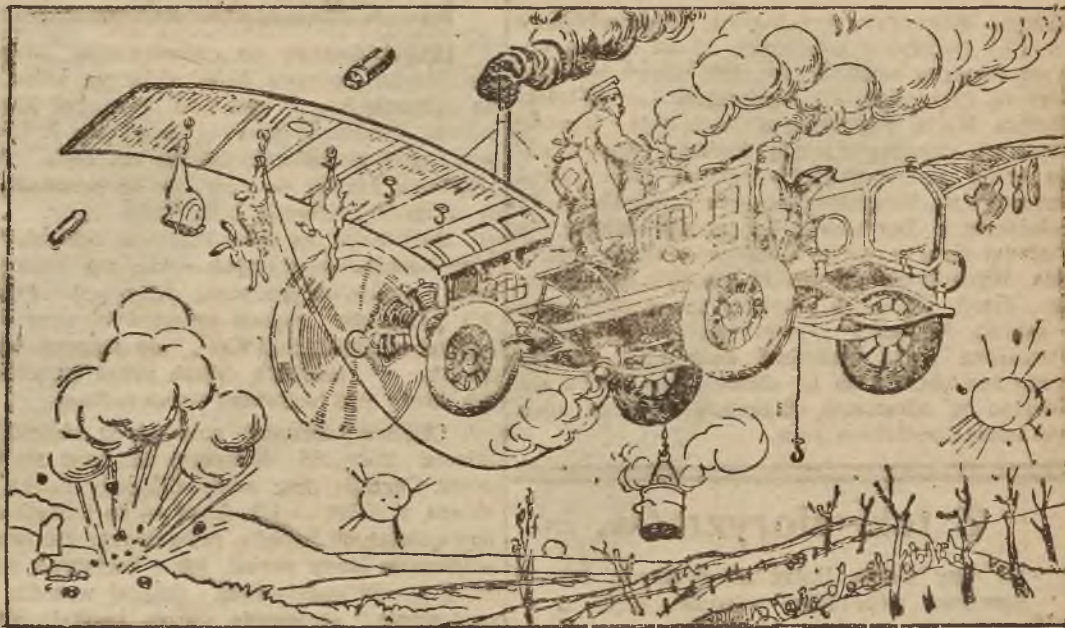
Aparat wypada po 1.8 milionów koron, po 3.6 milionów koron i po 6 milionów koron rocznie, zależnie od ilości rozmów.

W Rzymie i Tryjeście telefony należą do rządu.

W Rzymie telefon I. klasy kosztuje 1500 lirów rocznie, II. klasy 1050 lirów rocznie, dla prywatnych mieszkań 750 lirów rocznie i dodatkowy telefon 550 lirów rocznie. W Tryjeście są ceny takie same.

W Paryżu normalny telefon kosztuje 700 franków rocznie. — Opłaty za instalacje wynoszą 700 franków, a cena aparatu wynosi od 300 do 400 franków.

Wojna przyszłości w karykaturze.



Francuska teka karykatur „Mr. Trouve-Tout sur terre“ Lanosa zamieszcza cały szereg doskonałych rysunków, wyobrazujących w komiczny sposób wojnę przyszłości. Karykatura nasza przedstawia olbrzymi samolot, mieszczący kuchnię połową, przelatujący nad pozycjami nieprzyjacielskimi wśród huraganowego ognia armatniego.

Warjatka skradła 200 płaszczy gumowych.

Chce wyjąć V-ty komisariat na mieszkanie dla siebie i ma realność na księżycu.

(—) Plagą piątego komisariatu policji lwowskiej jest umyślowo chorea Etti Tuch, z domu Fass, która jest stałym gościem na inspekcji i co drugi niemal dzień przychodzi celem... wynajęcia pokoju inspekcyjnego dla siebie (!). Z niemałym żalem oczywiście z reguły dowiaduje się, że „narazie“ pokój jest „zajęty“. Pozatem ma urojenie, że z Ameryki nadchodzą dla niej pakunki i dolary, a także, że ma realność, nie mówi jedynie, gdzie ta realność się znajduje — we Lwowie, czy na księżycu.... —

Wczoraj zamiast Etti Tuch, zjawił się w komisariacie wyjątkowo Maurycy Bohrer, kupiec z ul. Krasickich z doniesieniem przeciw Etti Tuch, że przyniosła do jego sklepu przy pomocy ekspresa 15 olbrzymich pakietów (!) z płaszczami gumowymi (150 do 200 sztuk płaszczy) niewiadomego pochodzenia.

Wystawny na miejsce wyw. Cichocki zbadał, że pakiety owe były zaadresowane do firmy Majera Kutischer (Rynek 12), następnie po nadejściu do Lwowa leżały na poczcie przy ul. Słowackiego, a Kutischer dowiedział się już prywatnie o ich nadejściu i miał je odebrać po opłaceniu cła. Następnie wyw. Cichocki zbadał na poczcie, że pakiety były wysortowane i wystawione na kurjatarz celem wydania ich adresatowi. Tymczasem Etti Tuch kręcąc się po kurjatarzu poczty zauważyła owe pakunki, zawołała tragarza z ulicy i zapłaciła mu 7 milj. mp. z tem, żeby odniósł je do sklepu Bohrera. Nie wiedziaty oczywiście nawet, co w pakunkach się znajduje. Tragarz wykonał polecenie. Właścicielowi zwrócono jego własność, a Etti, jako umyślowo chorea wypuszczono na wolność. —

Aczkolwiek dawno już było wiadomem, że „amatorski“ sport piłki nożnej na Węgrzech „pracuje na eksport“ to jednak powyższe ogłoszenie Związku węgierskiego w przeddzień Olimpiady stanowi jaskrawy przyczynek do „amatorskiego“ charakteru niektórych reprezentacji państwowych.

Wydział spraw Sędziowskich przy PZPNie zarządził co następuje: Sędziowie stosować mają wobec graczy na boisku za następujące przewinienia kary jak niżej: 1) za sprzeciwianie się lub protestowanie przeciw jakimkolwiek rozstrzygnięciom sędziego, natychmiastowe wykluczenie dane go gracza, 2) za uprzedzanie rozstrzygnięć sędziego głośnym nawoływaniem oraz za okrzyki graczy „foul“ lub „spalony“, jednorazowe napomnienie, następnie wykluczenie.

BIEG NA PRZELAJ W BERLINIE.

Na przestrzeni 25 kilometrów odbył się przy udziale 450 startujących. Pierwsze miejsce zdobył Schulz (Wrocław) w czasie 1 godz. 28 minut, 29 s.

W chodzie na tej samej przestrzeni zwyciężył Siebert w czasie 2 godzin 6 minut 6 sekund.

NEWCASTLE UNITED—ASTON VILLA 2:0.

Rozstrzygający mecz ten w zawodach o puchar angielski odbył się wobec 125.000 widzów w Wembley—Parku. Ciekawem jest, że zwycięska drużyna Newcastle United zdobyła obie bramki w ostatnich sześciu minutach gry.

Puchar wręczył zwycięzcom w zastępstwie króla ks. Yorku. N.

Kronika sportowa.



Kalendarzyk sportowy:

3. maja:

VASAS—POGOŃ, — Godzina 4'30. boisko Pogoni.

4. maja:

Godzina 11 przedpoł. Bieg na przelaj D. O. K. VI.

Start i meta na placu Targów Wschodnich kolo pawilonu „Pacyków“.

CZARNI II. — HASMONEA II. — Mistrzostwo klasy B.

Godzina 4 popoł. VASAS—POGOŃ. — Boisko Pogoni.

Olimpijska reprezentacja Węgier. Węgierski Związek rozesał klubom pierwszą listę olimpijskiej reprezentacji, zawierającą, co ciekawsze, pięć nazwisk graczy węgierskich „pracujących“ za granicą; są nimi Plattko (F. C. Barcelona), dalej Hirzer, Weiss, Obitz i Hajos (Makkabi-Berno).

Tragiczny ślub bigamisty z służącą.

Rozpacze dziewczyny popełniła ją do samobójstwa (—) Pogotowie ratunkowe donosi nam o nowym zamachu samobójczym, tym razem w domu przy ul. Piekarskiej 11. Zamieszkała tam 28-letnia służąca Maria Hrycykówna usiłowała wczoraj otruć się nieznaną trucizną. Podłoże rozpaczliwego kroku stanowi tragedja miłosna. Hrycykówna utrzymywała stosunki z pewnym zarobnikiem ko palnianym z Borysławia Janem Michalikiem, a pięć dni temu wstąpiła z nim w związki małżeńskie. Wczoraj okazało się, że robotnik ów ma żonę i dzieci, a żona ta przybyła nawet do Lwowa i zabrała Michalika z powrotem do Borysławia. Porzucona przez bigamistę, doznawszy straszliwego zawodu, poszła na służbę i tam struła się. Zdołano ją odratować. Bigamistę powinna spotkać dobrze zasłużona kara.

Z teki aforyzmów.

(?) Czy można liczyć na dyskrecję kobiet? Zapewno! Lecz tylko wówczas, kiedy o nich nie wie.

Kobieta — powiedział raz uczony prawnik — to jak skomplikowany proces. Wygrywa się dopiero... w ostatniej instancji.

Małe dzieci to miniaturowe wydania ludzkich przywar.

Dobry przykład naśladuje się często w sposób kiepski a zły przykład w sposób dobry.

Droga do życiowego doświadczenia wybrukowana jest niepowodzeniem.

NADESLANI.

Dr. S. STAUBER

Lwów, ul. św. Mikołaja 1. 11
Telefon Nr. 15-51.
Choroby wewnętrzne, specjalnie serca. 16495

UBRANIA MĘSKIE
RAGLANY
PLASZCZE damskie
KOSTJUMY

NA RATY!

w Zakładzie konfekc. „POLAND”, Romanowicza 10. — Udzielamy kredytu do 3 miesięcy. 1449

PANIE STRZEŻCIE SIĘ KALECTWA

SPECJALNE PASY na obwisłe brzuchy, podczas ciąży, po porodzie i po operacjach. Bandaże na zastarzałe i ciężkie przepukliny pępka, brzucha, pachwin, na obniżenie żołądka, oberwanie się wypadanie macicy oraz na żylaki. Prostożymacze przeciw pochylej postawie i tworzeniu się skutkiem tego garbów. Saba Rapaport, Lwów, Krasickich 8.

Na Raty!

KORZYSTAJCIE z OKAZJI!
LWOWSKA SPÓLNA MANUFABRYCZNA
UL. AKADEMICKA 23,

poleca po cenach fabrycznych wszelkie towary bławatne i manufabryczne, jak: kamgarny, kowalki, gabardyny, jedwabie, szyfony, płótna, basty, zefiry, markizety, opale, obrusy i t. p. nowości sezonowe na długoterminowe spłaty. — Przy kupnie wystarczy mała część gotówki. Dla urzędników Państwowych specjalne udogodnienia w spłatach. — Obejrzenie towarów nie obowiązuje do kupna. — Lokal otwarty od 9-ej ano do 7-mej wieczór bez przerwy. 169.0

SPRAWY GOSPODARCZE

115.000 dolarów do rozlosowania. Zrzeczenie się Skarbu Państwa 40.000 dolarów, które padły na obligację 5 proc. pożyczki dolarowej, która nie została sprzedana, sprawia, iż w dniu 1. lipca br. posiadacze premjówek dolarowych będą mieli do wygrania 115.000 dolarów w 46 premjach, jakie w drugim ciągnięciu będą wylosowane.

Dotychczas za pośrednictwem Centrali PKKP. oraz banków prywatnych sprzedano 306.666 obligacji premjowej pożyczki dolarowej. Pozostałe 2/3 całej emisji znajdują się głównie w prowincjonalnych Oddziałach PKKP., do których wysłane zostały w ostatnich dniach przed ciągnięciem i nie mogły być wcześniej rozsprzedane.

Obecnie sprzedaż pozostałych obligacji premjowej pożyczki dolarowej odbywać się będzie przez Centralę oraz przez Oddziały Banku Polskiego, a nadto — jak dotąd — za pośrednictwem poważniejszych banków prywatnych. Zarówno powiększenie sumy premji, jak i korzystne warunki tej pożyczki państwowej, dającej wysokie oprocentowanie i gwarancję zwrotu kapitału w efektywnych dolarach, wpłynęły niewątpliwie na zwiększenie zakupu obligacji i rozebranie ich w całości na długo przed terminem losowania.

Konwersja pożyczek państwowych. Przy przeprowadzeniu reformy walutowej znajdujące się w kasach skarbowych państwowe papiery procentowe, stanowiące depozyty, zostają — jak to już donosiśmy, przeliczone na złoto, według relacji dla każdej z pożyczek państwowych.

Asygnaty i obligacje pożyczek państwowych, które znajdują się w prywatnym posiadaniu lub w depozytach bankowych narazie nie podlegają przeliczeniu. Przeliczenie to będzie mogło nastąpić w drodze konwersji przez zamianę obligacji pożyczek markowych na obligacje pożyczki konwersyjnej, która w tym celu niebawem zostanie wypuszczona. Pożyczka konwersyjna będzie oprocentowana w stosunku 5 proc. i umorzona w 40 ratach półrocznych do dnia 2. stycznia 1925 roku. Termin konwersji upłyne w dniu 1. stycznia 1925 roku, po którym to terminie pożyczki państwowe

markowe nieskonwertowane na nową pożyczkę złotową, będą umorzone w drodze wykupu za gotówkę wedle sumy nominalnej w markach względnie w złotych wedle obowiązującej relacji.

Egzekwowanie podatku majątkowego. Zmniejszająca się suma zaległości podatku majątkowego w obrębie Warszawy ilość czynności egzekucyjnych i sumę wpływów z tego źródła. W dniu 25. bm. dokonano 300 czynności egzekucyjnych: 265 podatników wpłaciło zaległość na ręce skwestраторów w sumie 7.724 zł., u 100 dokonano zajęcia ruchomości, 135 wykazało się kwitami P. K. O.

Opodatkowanie spadków. Jak się dowiadujemy, p. Minister Skarbu polecił Departamentowi Podatków i Opłat opracowanie noweli do ustawy o podatku spadkowym w kierunku obniżenia opodatkowania przy spadkach w linii prostej i podwyższenia minimum, od którego opodatkowanie spadkowe zaczyna się.

Oplaty stempłowe. Oplaty stempłowe ulegają przeliczeniu na złote z dniem 1. maja rb. W szczególności oplaty te wynoszą: Od zwyczajnego podania 2 zł., za pierwszy arkusz, a po 40 gr. za każdy arkusz następny i za każdy załącznik; oplaty od zwyczajnego świadectwa urzędowego 2 zł., od czeku 5 gr., od rachunku 10 gr., od każdego nawet niepełnych 50 zł., od duplikatu i odpisu rachunku (jeżeli od oryginału uiszczono opłatę procentową) 20 gr.; od poświadczeń odbioru (kwitów) 10 gr., od każdego, nawet niepełnych 20 zł., z wyjątkiem specjalnych poświadczeń odbioru, wystawianych przez instytucje bankowe i t. p., podlegających niższemu stawkom, które wynoszą: do 50 zł. — 1 gr., do 500 zł. — 10 gr., do 1000 zł. — 20 gr.; ponad 1000 zł. od każdego dalszego 1000 zł. — o 20 gr. więcej.

Rachunki i kwity podlegają opłacie, jeżeli należność w nich wyrażona nie przekracza 1 zł.

Oplaty od pełnomocnictw wynoszą: 2 zł. względnie 70 groszy.

Zwracamy uwagę P. T. Czytelnikom, że najtaniej nabyć można gustowne i trwałe **OBUWIE** jedynie u **REICHA**, Lwów, ul. Piekarska 8. P. T. Urzędnikom na dogodnie spłaty. 1487

Humor zagraniczny.



— I pomyśleć, że to był mój najlepszy przyjaciel!

— I mój także, ale nie chciałem ci o tem mówić! („Le Rire“ Paryż).

Z Kraju.

Jaworów.

Ze zdziwieniem należy skonstatować, że niezwykle zajście jakie miało tutaj miejsce, przed niedawnym czasem, nie zostało w żadnym z dzienników opisane. A mianowicie zjechał tutaj ruski teatr, by w narodnym domu dać przedstawienie, na które przybył syn księdza ruskiego uczęszczający na uniwersytet polski we Lwowie. Tutejsi ukraińcy zrobili borbę co się zwie i wśród krzyków „chruń“ zażądali od owego studenta i jego ojca dziekana gr. kat. opuszczenia sali. Na sali znalazło się kilku stałych bywalców Polaków a między innymi p. Woj. komisarz starostwa. Nie pomogła i jego interwencja i wszyscy Polacy i żydzi w bardzo przyspieszonym tempie opuścili salę. Wprawdzie kilku z tych mołojców ukarało na drugi dzień starostwo, lecz ogół twierdzi, że są to niestety skutki zbyt wielkiej tolerancji i słabości władz wobec borbiaksów. Przejeżdżając przed 2 dniami rano koło kościoła usłyszałem kilka strzałów. Na zapytanie moje, odpowiedziano mi, że tym zawziętym „nemrodem“ jest zastępca burmistrza Jaworowa, który bez względu na liczną publiczność tak przechodzącą gościnnie

Z dziedziny mody.

Kapelusze paryskie.



(?) Należy przyznać paryskim modniarkom, że trudno z nimi rywalizować. Na pozór jeden i ten sam fason, a jakże inaczej wygląda, gdy po ustrojeniu wyjdzie z rąk paryskiej modniarki; posiada bowiem paryski kapelusz specjalnie piękno, wdzięk pełen finezji, elegancję i wytworność.

Rycina nasza przedstawia trzy modele kapeluszy paryskich.

Kapelusz 1. Duży z tagalowej czarnej słomki

posiada szeroką kresę i przybrany jest wstążką ze srebrnej lamy wzorzystej, spletej różą. Na ten kapelusz Paryżanka zarzuca koronkowy welon lekki, jak mgła, a piękny, jak mazurek.

Kapelusz 2. Mały, noszony do kostiumu z materiału spec. używanego na kapelusze. Nie jest to jedwab, ani crepa, ale wyrób z słomy, a imituje materiał czarny, jedwabny, jakby z lekką przysypany złotym pudrem. Przybranie kapelusza ze wstążki

(złotej lamy). Rondo kapelusza opasane plecinką ze złotej wstążki, a nałożone pionowo kokardy naszyte są czarną aksamitką. Końce tak naszytej wstążki przeciągnięte są przez kresę kapelusza i zwinięte w rulon, zaczem tworzą jakby skrzydło u kleszy kapelusza.

Kapelusz 3. Kłosz z jedwabiu satyn przybrany woalem z haftowanego tiulu.

cem, jak i koło kościoła urządza sobie polowanie na wrony. Możeby tego pana poczyć o instniejących przepisach i dla przykładu ukarać.

Skarga żołądka.

(Bajka poświęteczna.)

Sympatyczny Żołądek — żyjący pozdawie niestrudzony pracownik na trawienia niwie w święta, gdy wszystko mogło się cieszyć i bawić i próżnować, — musiał wciąż pracować i trawić.

Trawił tak w pierwsze święto, trawił w drugie potem, w trzecie — nadmiar jedzenia skierował z powrotem w stronę figlarnej buzi, mówiąc: „Buziu luba! Buziu, która masz urok promienny cheruba! Więc ty się będziesz cieszyć, radować i bawić, a ja zaś trawić święta, by święcone trawić?” Dość tego. Za me trudy i pracę i sprawność zemstę głoszę! Strajkuję! Niech żyje

Niestrawność!

Usta! za chciwość waszą jedzcie dziś pigulki, rycynowe kapsułki i proszki z bibułki, a ja, gdy wy się owych specjalów najecie, jak poseł lub senator — będę na djecie!”

Julian Ejsmond.

Wieczór poezji francuskiej.

Niezwykle interesujący wieczór odbył się w ubiegłą sobotę w salach Kasy na oficerskiego, świadczący o ruchliwości Tow. przyj. Francji. Publiczność polska zapoznała się z najnowszą po-

ezją francuską, reprezentowaną przez skrajną jej lewicę, a więc przez futurystów i kubistów. W bardzo rzeczowo i gruntownie opracowanej przedmowie wyjaśnił prof. Zygmunt Czerny najnowsze prądy literackie Francji, zajmując się głównie futurystami, których w doskonałej antytezie przeciwstawił symbolistom i scharakteryzował ich jako zdecydowanych dynamistów, piewców wspólczesności, siły, ruchu, życia i wynalazków, a następnie kubistami, których określił jako konstrukcjonistów, zajmujących się budową i pomiarem geometrycznych wrażeń i myśli.

W drugiej części wieczora p. Anna Ludwika Czerny odczytała cały szereg przełożonych przez siebie utworów Apollinaire'a, Canudo, Reverdy'ego, Moranda, Cendrarsa, Luc Durtainea, Salmona, następnie zaś p. Meyen, b. artysta teatru miejskiego w Łodzi odczytał w zastępstwie niedysponowanego dyr. Krzyżanowskiego utwory J. Cocteau, Cendrarsa, Dowlia, Maxa Jacoba i Reverdy'ego w przekładzie p. Kazimierza Bukowskiego.

Wieczór był prawdziwym pokazem najnowszej poezji francuskiej, tak mało znanej publiczności polskiej i spotkał się też z gorącym jej uznaniem. (X—Y)

Parasolki ze skóry.

Tak, tak moje panie to nie omyłka, to szczerą prawdą: moda darzy nas skórzanymi parasolkami! Jeden z wielkich krawców (każdy krawiec jest wielki, tak jak każdy minister jest wybitny) wystawił cały szereg modeli.

Cały świat niewieści tonął w zachwycie.

Pomyśleć tylko: taka parasolka z zamysłu kosztuje właśnie tyle ile 30 par pantofli!

A w gruncie rzeczy taka parasolka jest przecież nonsensem nad nonsensami, nawet gdy taki nonsensem jest haftowany czy też przybrany kwiatami.

Parasolka taka waży co najmniej trzy kilogramy.

Trzymać tak na wyciągniętej ręce trzy kilo — to właśnie ostatnia nowość!

Moznaby ostatecznie zrozumieć tego rodzaju zabezpieczenie się, gdyby chodziło o deszcz.

Uznaję pożyteczność płaszcza skózanego czy też kapelusza.

Ale parasolka?

Zupełnie nie jest praktyczna!

A z drugiej strony:

Czy posiadamy aż tyle skór, że nie wiemy co z nimi czynić?

Wątpię, gdyż cena obuwia ciągle się podnosi.

Gdy spotykam kobietę w płaszczu sobolowym i w perłach na szyi, to wierzę mi, nie czwini to ze mnie bolszewika — bynajmniej.

Ale gdy zobaczę kobietę z skózaną parasolką w ręku, to jestem pewny, że pierwszą moją myślą będzie, czy kobieta ta, zanim kupiła ową parasolkę, pomyślała o tem ile dzieci nie posiada obuwia?

ZAPISKI.

„Ekran i Scena”. (nr. 4 z dnia 15. kwietnia 1924) Treść: „Coś nie coś o budowie filmu” — „Ruchome lalki” — Kronika filmowa — Przegląd filmów zagranicznych. — St. Ign. Witkiewicz „Krytyka artykułu Karola Irzykowskiego” — „Harce cenzury” — Kronika ilustrowana — „Figle wojny” nowela Wandy Grot-Bączkowskiej. (Kb)

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA



Nie wmówić, lecz przekonać

pragniemy, zapraszając do poczynienia próby z naszymi wyrobami, jak **perfum Bel-tis an - Datura - Corrid.**

J. & S. STEMPNIEWICZ, Poznań Fabryka Perfum i Kosmetyków

Odziały: Warszawa Kraków Radom
Ks. Skorupki 8 Rynek Główny 45 Piaski 12

B. asystent kliniki chorób wewnętrznych Uniwersytetu lwowskiego, b. lekarz Sanatorium im. Drów Dłuskich w Zakopanem

Dr. WALERYAN RYGIEL

osiadł na stałe w WOROCHCIE
wypadki wskazane leczy odumą sztuczną. 16763

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. J. MUND b. sekund. szpitala wied. i lwowsk. ord. 8-10, 12-1, 3-6, w niedzielę 9-1. — **Asnyka 1** (róg Pańskiej). 16879

Reentgenolog **Dr. Ludwika Landes**
po odbyciu studiów w Paryżu powrócił do rodzynę w diagnostyce i terapii powierzchownej i głębokiej między godz. 9-12 i 3-6, we Lwowie, 3-go Maja 7. 16913

„Tajemnica Harry Millera“

powieść **HARALDA JOHNSONA**

w wydaniu BIBLIOTEKI POWIEŚCI
„WIEKU NOWEGO“

do nabycia w Administracji, Lwów,
ulica Sokoła 1. 4 9091
po cenie 1.800.000 Mk.

ZDOLNE

prasowaczki i szwaczki
za dobrem wynagrodzeniem natychmiast potrzebne.
Fabryka białiny „LEOPOL“, Łyczakowska 7.

WOLNE POSADY.

POSŁUGACZKA z dobrymi poleceniami do sprzątania — prania i prasowania, potrzebna zaraz; Rublowa, ulica Ossolińskich 10, p. II; Zgłoszenia od 12—2; 16707

PANIENKA uczciwa, inteligentna przyjmujemy; — Kosmeo Mikołaja 7 od 6—7 mejs. 16486

POTRZEBNY handlowiec młody z działu śniadankowego sympatyczny, okazały dobra siła; zajęcia tylko do południa ul. Droga Wulcoka 1, 8 — Naprzód; 16792

ZDOLNE ROBOTNICZE I CHŁOPAKA DO POSŁUG PRZYJMIE KARTON FABRYKA PUDEŁEK GRÓDECKA 147, 16798

AGENCJA miejscowego do sprzedaży serów szwajcarskich poszukuje Teichholz Bernsteina 20; 16799

Pokojowa młoda, zwinna tylko dobrze polecona od 1. maja poszukiwana. Zgłoszenia w godzinach 9—11 i 2—4 ul. Bator-go 1. 38, schody frontowe, II. p. na lewo. 9091

POSZUKUJE SIĘ natychmiast służącej do wszystkiego umiejącej gotować, Marasimowicz — Kochanowskiego 22 III. piętro. 16837

SŁUŻĄCEGO do sklepu z dobrymi poleceniami umiejącego pakować poszukuje Krawjański i Ska plac Mariacki 8. 16776

POTRZEBNA służąca do wszystkiego na wyjazd; korzyśne warunki; świadectwa wymagane; Dr. Lauterstein — Sykstuska 37; 16778

KUCHARKA do wszystkiego na prowincję poszukiwana; — Zgłoszenia Luewenstem Złocienie Fabryka konserw Dra Ruckera; 16651

POSZUKUJĘ robotnika szewskiego na miesięczną robotę; Jan Łabaziewicz pl. Bernardyński 9; 16722

KOBIETY do mycia i sortowania znaczków pocztowych poszukuje Gaianferja — Mikołaja 1; 16845

POSZUKUJE inteligentną pannę do dzieci Wilnerowa — Skarbowska 35; II. p. 16826

PANNA do obsługi gości potrzebna, Romanowicza 10 — Mleczarnia, 16832

CHŁOPAKA do nauki blacharstwa z umieszczeniem w bursie przyjmę; Cwennarski Lwów, Szaszica 5; 16770

HAFCIARKI, flecjarki, merożkarki, potrzebne; — Zakład haftów Chmielewskiej — Sapiehy 57; 16748

POTRZEBNA jest zdolna sklepowa; Skład Wedlin, ulica Akademicka 6; Tełiczek; 16737

POSZUKUJE zdolnego tokarza do armatury mejalowej; — Reflektuje na pierwszorzędną siłę; D: Zarwanizer Lwów, Kaspra Boczkowskiego 10; 16735

PANIEN udolnionych poszukuje pracownia sukien dziecinnych; Kościuszki 20; 2 piętro. 16736

KUCHARKE na wyjazd poszukuje zaraz; Zyblikiewicza 5; II. piętro; 16732

„POLGAZ“ — FABRYKA ŻARÓWEK GAZOWYCH SPK: Z OGR: ODPOW: WE LWOWIE, UL: KRÓLA LESZCZYŃSKIEGO 11 A — POSZUKUJE INTELIGENTNYCH I SUMIENNYCH ROBOTNIC NA SPALNIE — KORZYŚNE ZAJĘCIE; — ZGŁOSZENIA (TAMŻE CODZIENNE DO 5. TEJ POPÓŁ. ZARZĄD; 16204

SAMODZIELNA panna zostanie natychmiast przyjęta za dobrem wynagrodzeniem; Salon Mód Amy Mauber — Pańska 8; 16702

POSZUKUJE służącą do wszystkiego za wysokim wynagrodzeniem; Zgłoszenia Korkis, Gródecka 1 sklep; 16648

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna zaraz; Cukiernia — Ormiańska 1; 16670

NIANIĘ do ręcznego dziecka poszukuje za dobrem wynagrodzeniem; Zimna; Zimorowicza 3, parter na prawo; 16579

SŁUŻĄCA do wszystkiego do 2 osób poszukiwana; Zgłoszenia od 2—5 pop. Gołaba 9, drzwi 3; 16921

POSZUKUJĘ chłopca do konia; — Lumen, pl. Mariacki 4; 16924

PANNA udolniona w krawiectwie damskiej potrzebna zaraz; Spenkiewicza 3, I. p., drzwi 2; 16926

SŁUŻĄCA do wszystkiego z dobrą świadectwami potrzebną do 3 osób; Romanowicza 11, drzwi 6; 16919

SŁUŻĄCE dochodząca z wiktorem przyjmie się; Leona Sapiehy 33 II. p. na lewo; 16915

ZDOLNE panny do białiny potrzebne zaraz za bardzo dobrem wynagrodzeniem; Kopernika 50; 16904

UCZCIWEJ dziewczyny do dziecka i pomocy w gospodarstwie z dobrymi poleceniami poszukuje; Kolpanowa, Chorzowskiej 3, od 2—4; 16906

ZDOLNA panna potrzebna zaraz do sukien; Koralmicka 6, II piętro; 16887

POTRZEBNA posługaczka z wiktorem do 3 osób; Głęboka 14, schody 4, drzwi 30; 16883

SŁUŻĄCA z gotowaniem do wszystkiego, lubiąca dzieci, potrzebna; Zgłoszenia Schneid, Kopernika 5, sklep; 16881

SŁUŻĄCA do wszystkiego z gotowaniem potrzebna zaraz; Eabiner, Sykstuska 10, sklep, od 4—7 wiecz.; 16880

POSZUKUJĘ lepszej dziewczyny do 3-letniego chłopczyka za dobrem wynagrodzeniem; Kazimierzowska 43, Scheininger, Restauracja; 16872

SŁUŻĄCE do wszystkiego poszukuje się; Sykstuska 33, II piętro; 16912

MASZYNISIKI na kilkugodzinne dziennie zajęcia; Zgłoszenia Dr. Hejpern, Krasieckich 18 a, III p. codz. 4—5 pop. 16777

AKWIZYTORÓW I ZASTĘPCÓW NA LWÓW I PROWINCJE POSZUKUJE ASSICURAZIONI GENERALI, LWÓW, KOPERNIKA 3. KORZYŚNE SZANSE ZAROBKOWE; UBEZPIECZENIE OGNIOWE I KRADZIEŻOWE; 16781

KUCHARKA-pracznica potrzebna; bursa Kościuski, Dwórnickiego 1, I. p. od 1—3; 16783

CHŁOPCÓW do nauki blacharstwa przyjmę; ul. Zyblikiewicza 13; 16795

DUŻE wapienki w Małopolsce poszukują palacza zdolnego z świadectwami na korzystnych warunkach; Oferty do Administracji Wieku pod „PALACZ“ 16723

SAMODZIELNYCH panien do krawiectwa damskiej poszukuje N. Baum, Łyczakowska 8; 16895

PRACZYKANIA potrzebne poszukuje firma Jan Rjedd, Akademicka 2, Hotel Gołaba; 16899

ROZMAITE

MEREŻKI, haftu maszynowe ręczne, plisowanie, gurowanie, gaziki, wybijanie wzorów przyjmuje Zakład Haftów M. Kozłowskiej, Akademicka 22, I. p., przez ganek; 16448

ROBOTY spachitowo oddają paniom do domu; — Ulica Zyblikiewicza 37, parter; 16783

AKUSZERKA przyjmując zamówienia — udziela porad; — Lwowskich Dzieci (7 Połna); 16691

AKUSZERKA przyjmując zamówienia; udziela porad; Leona Sapiehy 61; parter. 15566

CHŁOPCZYKA katolickiego, 3-letniego, zdrowego, mądrego ośda biedna matka na własność rodzinną bezdzietnej; Zgłoszenia do Adm: Wieku pod STRYJ; 1673

KOSMETYKA LEKARSKA: usługa bez śladu włosy z twarzą, hredawki (elektryczna), piegi, wagi, plamy wątroby, białe czerwoności nosa i twarzy, wygładza skórę usuwa zmarszczki blizny (masażem elektryczny) itd. — Lampa łukowa i kwarcowa do leczenia chorób skórnych; Dr. M: MONDSCHEN, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Stanisławów, Gofuchewskiego 33. 1482

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmując zamówienia, udziela porad pod dyskrecją; SORIESKIEGO 30 parter; 16610

WILCZYCE poszukuje dla wilczura; Wiadomość u doktorcy Kopernika 14; 16850

AKUSZERKA przyjmująca panie pod dyskrecją — niezamężnym ustępstwo; WAŁOWA 27, parter. 16611

RESTAURACJA Kuchnia do wynajęcia kolo stacji w Pruchowicach; Wiadomość na stacji w restauracji; 16716

HARMONJE kościelne, szkolne, salonowe zawsze w dużym wyborze, Kałm i Syn, Lwów, Kopernika 16, Tełefon 2045; 16463

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmując zamówienia; udziela porad pod dyskrecją; Ul. Asnyka 9; 14832

MELYN wodny o sile regularnej 20 HP oddam na lat kłkanna, ścię w dzierzawę w celu zrekonstruowania go na młyn szpaczny i ta; Zgłoszenia St. Kopaça, Rawa ruska, Kocergania; 16661

KIÓRA z pań pożyczę mnie sto złp. dam wspólne mieszkanie cały rok; Zgłoszenia list. do Adm. Wieku pod „FIRMA“ 16684

CYKLOCAR Jagiellońska 8, Automobile Renault, Motocykle angielskie; Motocyklarki Rovin; Wszelkie przybory; 16815

MIESZKANIA I SKLEPY.

POKÓJ jeden na dwie osoby na parterze lub I piętrze poszukuje się w okolicy Zyblikiewicza; Wiadomość Kopernika 34; II. piętro, tełef. nr. 1, 16273

POKÓJ w Truskawcu dam na cały miesiąc za pożyczkę 200 dolarów. Zgłoszenia pod „200“ za okazaniem kwitu Adm. Wieku. 16825

500 DOLARÓW i więcej pożyczę bezprocentowo, za odnalezienie mi pokoju z kuchnią (duże) lub 2 mniejsze; — Hanuszewskiego cukiernia — Bołmów 1; 16518

DAM mieszkaniec w Zakopanem wzamian za mieszkanie w Krynicy; sezon wedle umowy; Listowne zgłoszenia pod ZAKOPANE Wiek Nowy; 16782

POSZUKIWANE pokoi, kuchnia; — Zgłoszenia „WYSOKI CZYNSZ“ Administracja Wieku; 16609

NA 6 MIESIECY pokoi kawalerski poszukiwany; Warunki wedle umowy; Administracja „ANGLAIS-FRANCAIS“ 16908

MIESZKANIA 3 lub 4 pokojowego poszukuje inżynier — okolica obojętna, wymagana bliskość tramwaju; warunki do omówienia: Kopernika 34; II: piętro; tel: Nr: 1; 16208

ZAMIENIE 2 pokoje z balkonem i kuchnią, frontowe sło- nianne przy głównym dworcu za jakie same lub pokój i kuchnia: Zgłoszenia Adm. Wiek. „ZAMIANA R“ 16925

1, 2, 3, 4, 5, 6 POKOI kuchnie; 3 pokoje urządzone na biu- re, pokój próżny, pokój kawalerski z utrzymaniem lub bez oraz dozorcówka do wynajęcia; Biuro Asnyka 8; 16931

WOZOWNIE lub suteryny na stolarnię śródmieście poszukuje; Zgłoszenia introligatornia Jakób Kował, Batorego 28; 16786

MŁODY akademik syn ziemianina poszukuje pokoju z osobnym wejściem i elektryką od zaraz, czynsz w złp obojętny; Łaskawe zgłoszenia przyjmie p. B. Wareczuk Politechnika, portier; 16779

LOKAL z mieszkaniami w pobliżu kościoła św. Elżbiety do odstąpienia; List. Admja. Wiek. „JANUSZ“ 16775

BANKOWIEC na wyższym stanowisku poszukuje umiarkowanego pokoju z osobnym wejściem; Zgłoszenia do Administracji Wiek. pod „SOWIE WYNAGRODZENIE“ 16864

POKOJU umebłowanego możliwe z osobnym wejściem; Zgłoszenia do Admja. pod „UMEBLOWANY“ 16868

POKOJ z utrzymaniem na dwie osoby; Turcka 3, m 12; 16871

POSZUKUJE dużego pokoju kuchennego na dogodnych warunkach; Pośredniczo wykluczono; — Linkert, Długa 1, II p.; 16888

WYNAJME osobie zamożnej na lato elegancki pokój umebłowany w pięknym spokojnym położeniu na Złotym; Zgłoszenia do Admja. Wiek. pod „ZDROWIE“ 16890

POKOJ kawalerski umebłowany poszukiwany; Linia radca skarbu, Rutowskiego 17; 16901

POSAD POSZUKUJĄ

REPATRIANT; 35 lat; po 10 latach niewoli w Rosji wrócił do kraju i zwraca się do P. T. Firm chrześcijańskich z prośbą o łaskawe udzielenie mu posady rachmistrza; kasjera lub skromnej posady magazynca; posiada 15 letnią praktykę rachunkowości; — Z braku świadectw; które mu przepadły w czasie wojny świątecznej; wnosi kaucję 1000 zł; Zgłoszenia do Adm. Wiek. Nowego pod „Z. L.“ Zawiadzenia Nr 2647/I. 16625

WOZNY z dobrym poleceniami poszukuje kilkunastu zająca kursora lub coś podobnego od godziny wpół do 10-tej do 5-tej popołudniu; Mam wolną jazdę tramwajową; Łaskawe zgłoszenia listow. do Administracji Wiek. pod „SIANESE“ — WOZNY; 16887

OSOBA młoda posiadająca kilkuletnią praktykę sklepową poszukuje posady ekspedientki lub kasjerki; Zgłoszenia pod SUMIENNA do Wiek.; 16787

BARDZO inteligentna osoba zajmie się domem i dziećmi u młodej wdowcy; Zgłoszenia pod SKROMNA Adm. Wiek.; 16915

ZAJME się gospodarstwem u jednego pana lub na próbnostwie; Zgłoszenia pod GOSPODYNI do Adm. Wiek. Nowego; 16759

ZDOLNA kwiatarka kwiatów sztucznych poszukuje posady ewentualnie jako bona; Zgłoszenia: Posła-restante Strzy; pod KWIAT za okazaniem karty identyczności Nr 930; 1512

PANNA biurowa pisząca bardzo biegle na maszynie poszukuje posady; Admja. „SIENNO PISTKA“ 16918

KUCHARKA restauracyjna poszukuje posady w miejscu kawiarni może także objąć kuchnię na własny rachunek; Zgłoszenia do Wiek. pod „BURKUT“ 16917

ZDOLNA gospodyni i kucharka o pierwszorzędnej sile poszukuje posady loco lub na wyjazd najchętniej do jednego pana; Łaskawe zgłoszenia Mickiewicza 15 u Hanzel; 16916

PRAKTYKANT z ukończoną szkołą rolniczą z dobrym świadectwem poszukuje zajęcia w dziale rolniczym zarząd lub od 15 maja; Łaskawe zgłoszenia nadsyłać proszę pod adres Aleksandra Hawryliczów, Podhorce p. loco pow Strzy; 16901

PANIENKA z 7 klasą poszukuje posady do lepszego domu do dzieci najchętniej na wyjazd; Zgłoszenia pisemne „Wojanówna, Konopickiej 10, Lwów; 16902

PODMAJS RZY murarski i ciesielski zamięscowy, frzeży- energiczny, 15 lat samodzielnego bieglu w robotach żelazno-betonowych w budowlach szluz, jazów i mostów, poszukuje roboty skądowej lub posady podmaistrzego; Łaskawe zgłoszenia „L. C.“ Kłaparowska 17, drzwi 9; 16898

INTELIGENTNA siła biurowa poszukuje posadę biurową dla nabycia większej rutyny z początkowej płacy rezygnuje; do Adm. pod „MASZYNSIŁKA“ 16894

NAUKA

WPISY na nowe kursa języków obcych do 12 maja; Ecole Reforme, Pańska 14; 1416

KTO przygotowuje uczniowie z matematyki w maju, w zakresie 3-5 klas gimn. (włącznie); Lelewela 2, Gabriel; 16876

LEKCJE z zakresu szkół średnich przyjmuje słuchaczka uniwersyteckiego; Zgłoszenia pod MATEMATYKA do Adm. Wiek. Nowego; 16749

ŁATWA metoda wyciam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego; Długosza 27; II. p. 16522

DR. PRAW, apl. sąd. który już za sobą posiada rutynę i referencje w tym kierunku; przygotowuje szybko i sumiennie do egzaminów i rygorozów prawniczych; Warunki podług umowy; Osobiste zgłoszenia w dniu powszednie między 5-6 Dr. Buczna - Czaplinski; Bogusławskiego 14, I. p. 9097

WZOROWY kurs stenografii handlowej (Pisanie na maszynach, stenografia korespondencja handlowa); Kurs trwa sześć tygodni; Wyłączenia i wpisy do 12 maja; Ecole Reforme, Pańska 14; 1

MALŻEŃSTWA

KTO PRAGNIE się ożenić lub wyjść za mał. niech z zaniemianem zwróci się do firmy „Felicja“ w Nowym Sączu — Skrytka pocztowa 12d. Dołączyć znaczki na odpowiedz. 27

MĘCZYZNAI lat 34, na wysokim stanowisku, zamożny — przyjeżdżający często do Lwowa poszukuje pięknej inteligentnej i wykształconej towarzyski w celu matrymonialnym; Zgłoszenia i anonimowe z fotografią do Adm. Wiek. pod „PRZYJACIEL“ dla okazania banknotu 5.000 mil. seria A 618249; 16874

INTELIGENTNY rzeźbielnik wdowiec lat 36, katolik, miesięczny dochód 550 milionów, właściciel małej realności we Lwowie ożeni się z panną lub wdową która donoszone do założenia pracowni; Zgłoszenia do Wiek. „DAGOBERT“ za kwittem; 16784

ZGUBIONE I ZNALEZIONO

UNIEWAŻNIAM dokumenta wojskowe na nazwisko KRASICKI Marian, wydane przez P. K. U. Lwów; 9100

ZGUBIŁEM dokumenta, książeczke wojskowe, legitymację bankową i kartę demobilizacyjną; Dokumenta te noszą nazwisko Stefana Podwałnego; Powyższe papiery unieważnam ewentualnego znalazcę zaś proszę o zwrot pod adresem tam podanym; 16914

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę odroczenia służby wojskowej na nazwisko Salomon Türkel, stud. techn. Strzy; 16892

KUPNO I SPRZEDAŻ

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ
RESZTEK
TOWARÓW BŁAWATNYCH
Perle w różnych kolorach i deseniach po 1 Zł.
Wooly — po 2 Zł.
poleca 16893
MIĘDZY KOBISOWY, ul. Łyczakowska 3

SINGERA maszyna do szycia ręczna złotenkowa do sprzedania; Piaskowa 3 A, parter lewy; 9099

POWÓZ półkryty używany na sprzedaż Szymonowiczów 1 9; 16509

KUPIE paręce pół lub jednomorgowa podmiejska we Lwowie; Zgłoszenia listow. z podaniem jej położenia i ceny oraz adresu sprzedającego — pod „PARCELA P. W.“ do Admja. 16496

KAMIENICA dwupiętrowa w śródmieściu (z komfortem) zaraz do sprzedania; Blższa wiadomość; Kancelaria dra Grzebka i dra Kordeckiego Lwów, Bourlarda 2; 1452

MEJALE: Błachy, rury, druty szaby miedziane i mosiężne, kempozycja, cyna angielska; szlągło — poleca tanio WENYLL, Lwów, Gródecka 36, Tel: Nr: 737; 16734

SYPIALNIE jasna, jadalnia, rzeźbiona, salonik z biurkiem; meble krajowe i zagraniczne poleca magazyn ARS — Hotel Krakowski; 16731

SPRZEDAM dwie zarzutki, ubrania nowe na szczeniego mężczyznę; Tarnowskiego 28; Złotkiewicz; 16725

MAŁOPOLSKIE Towarz; Rolniczo we Lwowie — ulica Mickiewicza 26, posiada znaczne zapasy drzew owocowych po najniższych cenach. 16701

KOLA gumowe do powozów „Stempert“, „Reithofer“, tanio sprzedam — Lumen pl. Mariacki 4; 16686

SPRZEDAM tanio parę koni powozowych i wiedeński wóz na gumach; Wiadomość Hotel Europejski; 16685

FORTIEPIAN króciutki mahonjowy Stelzhamera sprzedam; Piekarska 15, I. piętro na lewo; 16734

FORTIEPIAN krótki, krzyżowy wiedeński sprzedam; — Łukaszyńskiego 4, II: piętro; 16739

CEGLY 40000 z rozbiórki, całe i suche schody dębowe 3 p. do sprzedania; Piekarska 4; 16866

SPRZEDAM jednego wilczurka 3-miesięcznego; Kurkowa 10; 16870

KAR: OFLI 3000, kapusty 150 tanio sprzedam; Kętrzyński-go 15, Parasolnik; 16897

SPRZEDAM 14 morgów pola ornego, 4 i pół morga łąki, 2 m. sadu, wszystko pierwszej klasy z budynkami obok Lwowa, kolej w miejscu; Zgłoszenia: Krzywczyce (Lwów) Markowska; 16896

2 SZAFY, garnitur salonowy, stół, łóżko żelazne, kanapa sfołowa tanio sprzedam; oglądać codziennie Francuska 17 parter; 16891

POWÓZ na gumach okazujcie do sprzedania; Wiadomość w magazynie mebli „ARS“ Hotel Krakowski; 16889

SPRZEDAM piękne schody dębowe do wysokości 1 metra; Wiadomość „MEX“ Legjonów 1; 16886

KUPIE młodego rasowego jamnika; Zgłoszenia do portiera hotelu Europejskiego; 16885

SUKA LEGAWA do sprzedania; oglądać 4 maja do piątej; Ujejskiego 2, Lachaut; 16882

30 MORGÓW roli i łąki w jednym kawałku pod Lwowem przy stacji kolejowej zaraz do sprzedania; Wiadomość kancelaria adwokata Dra Bilka, Lwów, Kraszewskiego 21; 16873

JADALNIA wiedeńska sypialnia jasna, salon, szafa i serwanika antyczna; Gabinet mebli do sprzedania; Chorażczynny 29, Matwijowski; 16856

SEPERATORY i przyrządy mleczarskie, łóżka i łóżeczka metalowe, naczyzna kuchenne; polica; Handaj Żelaza M. Kierski, Lwów, Pasaj Mikolascha; 16853

SPRZEDAM fortepjan krótki, czarny, krzyżowy; Wiadomość: Chorażczynny 5, II. p.; 16851

DO SPRZEDANIA natychmiast używany kredens iadanianny, jakoteż stół i krzesła, przabem; kredens kuchenny; Blższa wiadomość Berlistein, Maleckiego 10, II p. od 4-5 popoł.; 16922

DOM pół morga ogrodu, 3 pokoje wolne, Łyczaków, sprzedam; wiadomość Asnyka 4, sklep, od 4-6; 16923

LOKOMOBILE Olajona 18/6 Atm. 1916, prawie nowa tanio sprzedam; Żółkiewska 123; 16929

PARCELA w okolicy Jarnecza koło stacji 695 sążni 1500 złp. sprzda Skomorowski, Chorażczynna 27, Lwów; 16930

DO SPRZEDANIA pracownia ślusarska w całości lub częściowo, oraz parcela pod budowę biśko tramwaju; wiadomość ślusarza Leona Sapiehy 83, drugie podwórce od 4-6 godz. popoł.; 16907

KAMIENICE 2 piętr. sprzedam, komfort, 2 fronty, 6 wolnych pokoi 15000 det.; Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod „KAMIENICA“ 16903

PARCELE są do sprzedania w najpiękniejszym miejscu polskiego wybrzeża; Poważnym reflektantom udziela się informację w biurze Pańska 8, I p. na lewo, od 4-5 pop.; 16873

PÓŁ REALNOŚCI (ogród, wolne mieszkanie) okazujcie sprzedam; Białehorska 98; 16785

NAFOWY sklep dobrze się rentujący do sprzedania; Leatyńska 14; 16780

SPRZEDAM kniur 100x0.65x0.65; Nabieżaka 43, I p.; 16774

Wanny trwałe cynkowe, nasiady, balje, wleki, baniaki i wiadra poleca własnego wyrobu 1340 Wojciech Zajac Ossoliński 14

DIWANY strzyżone; koc siedmiogrodzki; sfołowa kapeksamitna sprzedam; Trybunalska 8; II. p. godz. 3-4; 16650

PIANINO komisow znakomite sprzedam; Kopernika 26 — parter, oficyny, Sktenarski; 16626

KUPIE piekarska maszyna do cupowania, dzielenia bułki — Zgłoszenia Adm. Wiek. MASZYNA; 16608

FORTIEPIANY, Pianina; Kaim i Syn; Kopernika 15, Telefoa 2045; 15102

SYPIALNIA nowa mahonowa luksusowa do sprzedania; — oglądać można od 3-5 godz. ul. Żulińskiego 1, 12 I p.; 16794

SPRZEDAM PARCELE około 400 sążni lub mniejszą obok Łyczakowskiego parku, uroczę poloznicze; ośm minut od tramwaju; Wiadomość Podwale 9 Ohiłjowa; 16809

BIURKO kancelaryjne do sprzedania, Wiadomość u dozorczy Senatorska 6; 16814

8 TYGODNIOWE wilczury do sprzedania, Kadecka 4 III. p.; 16823

WILLA nowa z pomieszkaniem, składającym się z 4 pokoi, z przynależnościami z komfortem we Lwowie; w okolicy ul. Gródeckiej do sprzedania; Wiadomość w Admja. stracji pod „A. J.“ 9090

KAMIENICA jednopiętrowa, ogród, Sadownicka 8, sprzedam; Wiadomość: Ruska 3, sklep obuwia; 16761

TAJEMNICA POŃCZOCH

mieści się tylko u firmy
„WAJNGREN“
— WE LWOWIE —
UL. SYKSTUSKA 19 w podwórzu
— na lewo. —

Grubsze praktyczne do bucików Mp. 600.000	Jedwabne bez skazy szwem podw. Mp. 5.200.000
Cienkie a la Flor z podw. stopą . 1.000.000	Jedwabne Flor non plus ultra . 5.400.000
Cienkie szwem podw. stopą . 2.000.000	„H ga“ najlepszy gatunek . 6.500.000
Grubsze Fildekos szwem podw. stopą . 3.200.000	SKARPETKI silne . 500.000
Jedwabne z podwójną stopą . 3.500.000	REKAWICZKI piękne . 1.500.000
Jedwabne Flor szwem podw. stopą . 4.000.000	REFORMY PRAKTYCZNE . 3.000.000

P. T. PANIE rażą przyjść i przekonać się, że najlepsze gatunki pończoch i po najniższych cenach **Kupują tylko przy ul. Sykstuskiej 19, w podwórzu na lewo.**

Najtańsza Biblioteka

(Biblioteka powieści „Wiek Nowego“).

W Admin. „WIEKU NOWEGO“ (Lwów, ul. Sokoła 4) są do nabycia następujące powieści ilustrowane:

Mauryny Heblane: „Troje oczu“.
James Hay: „Dom bez światła“.
Maurycy Renard: „Ręce Orliana“.
Sven Elvestad: „Ten czwarty“.
„Czarna Gwiazda“.
Harald Johansson: „Tajemnica Harry Millera“.

Powyższe powieści nabywać można po cenie 9285

1,800.000 Mp.

Porto polecane pojedynczego egzemplarza kosztuje 850.000 Mp. zakilka, lub wszystkie razem 1,150.000 mp. Wysyłek za zaliczką nie uskuteczniamy.

WLASNY WYRÓB — CENY FABRYCZNE.

KOŁYRY - MATERIE

dwustronne od 35 milj. od 65 milionów
PODUSZKI — PIERZE — SIENNIKI — PO-SZEWKI GOTOWE — PRZEŚCIERADLA — KOCE — PŁÓTNA — OBRUSY — CHUSTKI — najtaniej sprzedaje 16862

FABRYKA POSCIELI — MLEKO — PIETRUSZEWSKI LWÓW — KORALNICKA 6.

Cent techniki kosmetycznej

Puder „Miraculum“ z przepisu Dra Lustra z Krakowa. Olsniawająca cera po wtarceniu go palcami (jak krem) w skórę. Szampon Miraculum“ do jasnych i ciemnych włosów. Mydło „Miraculum“ ::::: polecają Towary. Handlowe „REIM“ Ska Akc. Kraków. Dla odsprzedających rabat. 1198

Kurs 1474

6-miesięczny z poszczególnych przedmiotów handlow. dla dorosłych rozpoczyna się 6 maja. Również stenografia polska i w obcych językach początki i dyktanda, pisanie na maszynie, kaligrafia, języki: francuski, angielski, niemiecki, włoski i hiszpański. Wpisy przyjmuje od 11 do 1 i od 5 do 7 g. **D. P. RUTKOWSKI**, Zybi k'ewicza 41.

WAŻNE

dla osiedlających się na Górnym Śląsku.

Hotele, Restauracje, Kawiarnie i interesy wszelkiego rodzaju — p leca biuro pośrednictwa realności i majątków ziemskich na Górnym Śląs u. Stefan Zu a, Królewska Huta G./S. ul. Gimna zjalna 5. 1484



551

Czas odnowić przedpłatę!!!

Ważne dla P. T. Sportowców!

ROWERY, łańcuchy, węże, kierownice, w delka, pompy, oraz wszelkie przybory do tychże. TRYCYKLE dziecięce poleca tanio tylko firma **Jakób Rosenman**, Lwów, Akademicka 26. Własny warsztat mechaniczny. — Prowincję załatwia się na ychmiast. 1491

Tokarnie, Heblarki, Sztańce, Wiertarki, Młoty sprężynowe, Pily taśmowe, Gryzarki, Gnaty, Transmisje, Pasy, Prasy do dachówek, Bezczi, Pompy poleca: „PILOT“ Lwów, ul. Batorego 4. 888

Półkryty powóz lub fajeton,

lekki, na gumowych kołach, pod jednego konia, nowy albo dobrze utrzymany, poszukiwany. Oferty pod: Skrytka pocztowa 30 lub tel. Nr. 344. 1510

WÓZKI DZIECIĘCIE

MEBLE KOSZYKOWE, KOSZE PODR. I t. p.

„WIRLINA“, 10003, ULICA SZEPTYCZNYCH 14.

FARBY, LAKIERY i POKOSTY

ORAZ WSZELKIE PRZY-
:: BORY MALARSKIE ::
POLECA NAJTANIEJ
Ludwik HOSZOWSKI
Lwów, Akademicka 3.
TELEFON 669. 1120

ROK ZAŁOŻENIA 1881
ARIYKUŁY DOMOWO-GOSPOD RCZE
MYDŁO „LABĘDŹ“!!!
Główny skład farb i materiałów 1535
ALOJZY HÜBNER Lwów RYNEK 38.

CENNIK! NA 16912

ZĘBY w zakładzie techn.-dent.
JÓZEFA RAPPAPORTA
Lwów, Pl. MARJACKI L 7.

Korona z najlepszego złota 15 zł. p ;
Korona ameryk. 3 „
Zęb na kauts. 3 „
N prawa kauts. 3 „
Roboty wykonuje się do 24 godz.

! KILIMKARKI!

25 milionów za 1 m²
za łaci n wo otworzona pracownia 30-tu zdolnym i pracowitym pracownikom. Natychmiastowe zgłoszenia stosować należy do Administracji „Wiek Nowego“ pod: „Warsztaty kilimkarskie“. 16804

Baczność P. T. Młynarze!

Ryflowanie wałców młyńskich na nowych specjalnych maszynach wykonują szybko i tanio.

„EKA“, WARSZTATY MECHANICZNE
Lwów, ulica Hefm. Tarnowskiego 33.
(boczna Zielonej). 168.7

OBUWIE NA RATY

POLECA 1204
T-NO „RODOHAN“
PLAC GOŁUCHOWSKICH 1
Gmach Skarbka, naprzeciw Teatru Wielkiego.

OSTRZEŻENIE.

Dla ulżenia naszym P. T. Klientom, by nie potrzebywali kupować na raty w obcych sklepach, zaprowadziliśmy specjalny dział na raty po cenach gotówkowych i polecamy się nadal łaskawym względem. 1339 **MAGAZYN OBUWIA**
Haber Steif i Ska, Lwów Rynek 19.

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4.